

Bibliotekarz



P
5

2

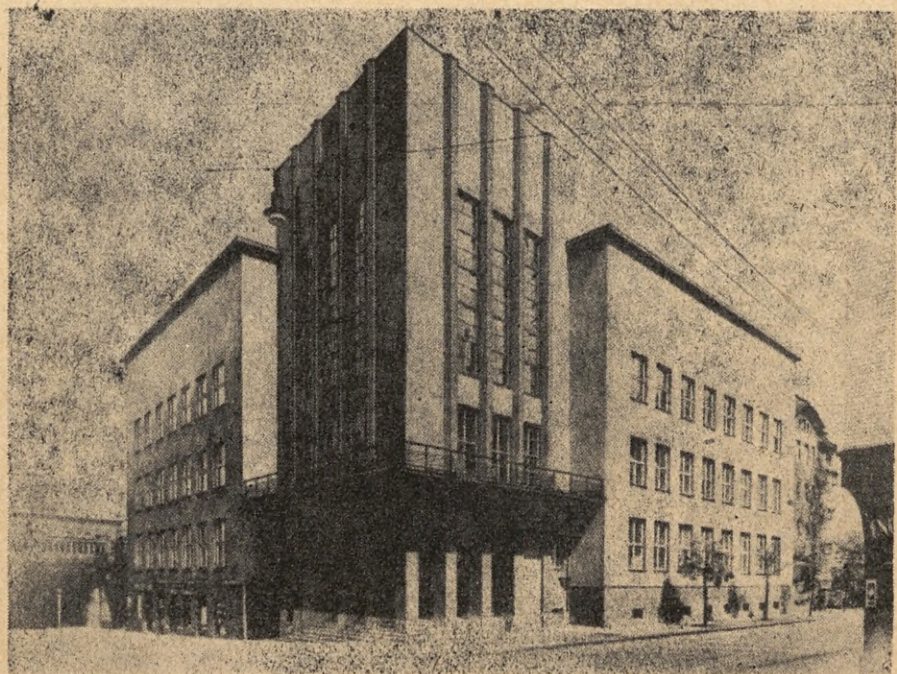
1969

ROK XXXVI



Biblioteka objazdowa w Olsztynie

Fot. A. Cywiński



Biblioteka Śląska Katowice

Fot. J. Dańda

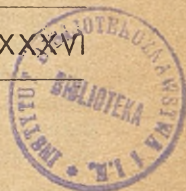
BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

Nr 2

WARSZAWA

ROK XXXVI



100-LECIE URODZIN NADIEŻDY KRUPSKIEJ

Pochwalić wypada inicjatywę Domu Kultury Radzieckiej w Warszawie, który wspólnie z Instytutem Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich zorganizował w dn. 25 lutego br. konferencję naukową dla uczczenia 100-letniej rocznicy urodzin N. Krupskiej. W jej programie znalazły się: przemówienie okolicznościowe prof. dra A. Arseniewa, dyrektora Instytutu Pedagogiki Akademii Nauk Pedagogicznych ZSRR, oraz referat prof. dra Ł. Kurdybachy, dyrektora Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego pt. „Działalność i poglądy N. Krupskiej na rolę bibliotek w oświacie pozaszkolnej”.

W obu wystąpieniach odżyła postać tej niezwykle mądrej i dojrzałej kobiety, która będąc żoną i towarzyszką człowieka, który zburzył stary porządek świata, stworzyła podwaliny nowoczesnej pedagogiki socjalistycznej i to w warunkach niezwykle trudnych. System oświaty postulowany i wprowadzany w życie przez Krupską wyprowadzał z wielowiekowego zacofania całe społeczeństwo rosyjskie. W systemie tym, obok szkoły, naczelną rolę przyznawała Krupska bibliotekom publicznym. Bez instytutów, katedr bibliotekoznawstwa, bez lokali, książek, przy 70% analfabetów, w pierwszych porewolucyjnych latach tworzyła śmiało, daleko wybiegając w przyszłość plany: o jednolitej sieci bibliotecznej, o nowoczesnym kształceniu bibliotekarzy, o katalogach centralnych, o ścisłej współpracy między bibliotekami publicznymi i naukowymi.

Nie były to bynajmniej plany nierealne, dyletanckie, wypływające jedynie z intuicji, choć i tej jej przecież nie brakowało. Krupska знаła doskonale bibliotekarstwo zagraniczne, amerykańskie i szwajcarskie (do 1916 r. pracowała w bibliotekach szwajcarskich). Śmiało przenosiła tedy na rodzinny grunt wiele stosowanych zagranicą form pracy, dostosowując je oczywiście do konkretnych potrzeb i założeń ustroju socjalistycznego. Tak było z organizacją oddziałów dziecięcych w bibliotekach publicznych, wprowadzeniem wypożyczeń międzybibliotecznych (osobiście opracowała rewers okrężny), powołaniem do życia rad bibliotecznych, reprezentujących miejscowe środowisko itp.

Wiele uwagi poświęciła Krupska bibliotekom wiejskim. Wypowiadała się na temat formy i treści książek dla czytelnika wiejskiego. Postulowała łączenie małych bibliotek i organizowanie kompletów ruchomych, z którymi bibliotekarze docieraliby do hoteli robotniczych, stołówek i kołchozów.

Dzięki jej niestrudzonej energii ilość bibliotek publicznych zwiększyła się z 700 (w 1919 r.) do 7 000 w roku 1924, a w 1934 było ich 50 000. W roku 1936 władze wydały zarządzenie, według którego biblioteka wiejska powinna posiadać 3 000 tytułów, czytelnię i radę biblioteczną. Był więc to pierwszy krok na drodze ustalenia norm i wskaźników dla bibliotek, niezbędnych w planowaniu ich dalszego roz-

woju. Swoje pracowite życie zakończyła Krupska w 1939 roku. Była pierwszym radzieckim doktorem pedagogiki, pierwsza otrzymała z rąk Michała Kalinina order Lenina — najwyższe odznaczenie radzieckie. W roku 1917 została jednym z kierowników Ludowego Komisariatu Oświaty. W jego ramach opracowano i wydano w 1919 r. pierwszą ustawę biblioteczną. Nietrudno się domyśleć, kto był jej autorem.

Działalność pedagogiczna i bibliotekarska Nadieжды Krupskiej była znana bibliotekarzom polskim w okresie międzywojennym. Opieka, jaką władza radziecka otaczała biblioteki, była niejednokrotnie podkreślana i to na łamach naszego „Bibliotekarza”. W 100-lecie urodzin Nadieжды Krupskiej nie hołdy uznania, których tak bardzo nie lubiła, chcemy jej składać, lecz kontynuować i doskonalić jej działalność oświatową i bibliotekarską.

REDAKCJA

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI

Centralna Biblioteka Wojskowa

Warszawa

O WSPÓŁPRACY BIBLIOTEK WOJSKOWYCH Z BIBLIOTEKAMI CYWILNYMI

Nowa Ustawa biblioteczna kładzie duży nacisk na integrację bibliotekarstwa polskiego. Ma to szczególne znaczenie dla racjonalnego wykorzystania sił i środków w unowocześnieniu i udoskonaleniu pracy poszczególnych typów bibliotek, ułatwienia we wspólnym podejmowaniu najważniejszych problemów naukowych i wychowawczych. W tej integracji znaczny udział przypada dobrze rozwiniętej sieci bibliotek wojskowych (oświatowych i naukowych). Zasadniczym celem współpracy bibliotek wojskowych z cywilnymi jest jak najszersze wyjście do społeczeństwa z problematyką patriotyczną.

W ostatnich latach występuje zjawisko rosnącego zapotrzebowania na piśmiennictwo o tematyce obronnej. Przyczyną tego są zwiększone wymagania w zakresie przygotowania obronnego społeczeństwa, wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL. Rozwój systemu obrony terytorialnej, obrony ludności cywilnej, studium wojskowe w szkolnictwie wyższym, przysposobienie wojskowe w szkolnictwie średnim oraz popularyzacja tematyki patriotyczno-obronnej przez organizacje paramilitarne stwarzają zasadniczy bodziec do współpracy bibliotek cywilnych z wojskowymi.

Można zapytać, czy wśród ujemnych czynników w procesie doskonalenia obronnego znajduje się niedosyt literatury wojskowej i niski na ogół poziom usług bibliotecznych w tym zakresie? Na pytanie to trzeba udzielić odpowiedzi twierdzącej. Zjawisko to występuje szczególnie tam, gdzie biblioteki i punkty biblioteczne znajdują się z dala od większych ośrodków miejskich i naukowych.

W tej sytuacji niemal wszystkie większe biblioteki wojskowe są w stanie oferować pomoc każdemu czytelnikowi interesującemu się problematyką obronną. Należałoby rozwiązać tu i ówdzie pokutujący jeszcze pogląd, że życie bibliotek wojskowych przebiega według swoich odrębnych praw. Obecnie żyjemy w takich czasach i takim kraju, w którym jego obrona jest najżywszą sprawą całego społeczeństwa. Jasną jest rzeczą, że w sieci bibliotecznej resortu obrony narodowej istnieje szereg wydzielonych księżnic o charakterze specjalistycznym i tajnym; ze zrozumiałych względów nie mogą być one dostępne dla wszystkich. Pozostałe natomiast biblioteki (naukowe i oświatowe) są w stanie we własnym zakresie zaspokajać również potrzeby użytkowników cywilnych.

Przed wszystkim chodzi tu o udostępnianie piśmiennictwa wojskowego bezpośrednio (na miejscu w czytelniach, wypożyczenia do domu) lub za pośrednictwem miejscowych bibliotek na ogólnych zasadach wypożyczania międzybibliotecznego. Nasze siły zbrojne dysponują dostateczną ilością księgozbiorów, często o wyspecjalizowanym profilu gromadzenia. Dlatego najlepiej zorganizowane wypożyczanie materiałów bibliecznych nie spełni swej roli bez sprawnie działającej informacji o istniejącej literaturze i o zawartości zbiorów. W związku z tym należy zgłaszać się i kierować rewersy do tych bibliotek wojskowych, których pokrewieństwo zbiorów i zasobność dają szansę wypożyczenia. Dla orientacji w tym względzie warto przynajmniej pokrótce scharakteryzować stan i zakres zbiorów większych bibliotek naukowych w wojsku.

Centralna Biblioteka Wojskowa jest główną księżnicą naukową sił zbrojnych PRL. Księgozbiór jej w 1967 r. przekroczył 215 000 wol., w tym ok. 60 000 czasopism i druków ciągłych, ponad 3 000 starodruków, 6 250 jednostek kartograficznych, wiele cennych rękopisów, zbiorów graficznych, dokumentów życia społecznego itp. Trzon księgozbioru stanowią druki zwarte z XIX i XX w. dotyczące dziejów wojen i wojska oraz współczesnej polskiej i obcej myśli wojskowej. Prócz militariów Biblioteka gromadzi piśmiennictwo z zakresu nauk społeczno-ekonomicznych oraz literaturę piękną o tematyce wojskowej.

Biblioteka Akademii Sztabu Generalnego WP im. gen. broni K. Świerczewskiego gromadzi dzieła naukowe i popularnonaukowe (nauki społeczno-ekonomiczne, matematyczno-przyrodnicze) oraz literaturę fachowo-wojskową (głównie historia sztuki wojennej, doktryn wojennych, sztuki operacyjnej, taktyka itp.). Druków zwartych Biblioteka posiada ok. 80 tys., a czasopism 4 tys.

Biblioteka Wojskowa Akademii Politycznej im. F. Dzierżyńskiego posiada druków zwartych ok. 150 tys., czasopism ok. 15 tys. Są to głównie dzieła naukowe, popularnonaukowe i podręcznikowe (w tym skrypty). Profil zbiorów: pedagogika, historia powszechna i wojskowa, psychologia, ekonomika i geografia wojenna.

Biblioteka Wojskowa Akademii Technicznej im. J. Dąbrowskiego posiada druków zwartych ok. 300 tys., czasopism — 20 tys., mikrofilmy i fotokopie. Zakres zbiorów: literatura z zakresu nauk matematycznych, fizycznych, chemicznych oraz techniki ogólnej i wojskowej.

Główna Biblioteka Wojskowo-Lekarska Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi dysponuje ponad 70 tys. druków zwartych i ok. 8 tys. czasopism. Zakres zbiorów: różne dziedziny medycyny i nauki pokrewne.

Biblioteka Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte w Gdyni ma druków zwartych (w tym skrypty) ponad 90 tys., czasopism ponad 2,5 tys., jednostek kartograficznych ok. 7 tys. Zakres zbiorów: wiedza morska, nawigacja, taktyka marynarki wojennej, budownictwo okrętowe, prawo morskie itp.

Biblioteka Naukowa Sztabu Generalnego WP liczy ponad 40 tys. wol. Profil zbiorów: tematyka ogólnowojskowa, ekonomiczna i techniczna.

Biblioteka Naukowa Wojskowego Instytutu Historycznego gromadzi materiały obejmujące całość zagadnień polskiej i powszechnej historii wojskowej z prymatem historii II wojny światowej. Księgozbiór Biblioteki liczy obecnie 30 tys. druków zwartych i tyle samo czasopism.

Biblioteka Muzeum Wojska Polskiego gromadzi literaturę historyczno-wojskową i wojskowo-muzealną a także archiwalia, grafikę i dokumentację ikonograficzną z dziejów oręża polskiego i powszechnego.

Zespół Bibliotek Domu Wojska Polskiego gromadzi literaturę piękną i popularnonaukową. Stan zbiorów wynosi ponad 70 tys. wol. Z bibliotek DWP korzystać mogą wszyscy stali mieszkańcy Warszawy.

Wojsko nasze dysponuje również siecią bibliotek garnizonowych klubów oficerskich znajdujących się we wszystkich większych garnizonach. Biblioteki GKO

dyponują księgozbiorami od 6 do 15 tys. wol. i więcej. Są one zaopatrzone głównie w literaturę popularnonaukową i literaturę beletrystyczną. Korzystać z nich mogą także osoby cywilne.

Za dalszy kierunek współpracy między bibliotekami wojskowymi i cywilnymi uważam sprawę uzupełniania zbiorów, głównie poprzez wzajemne udostępnianie dubletów i druków zbędnych. Proces ten może się odbywać bądź w formie wymiany, bądź też w formie daru. Wiele bibliotek naukowych zarówno wojskowych jak i cywilnych posiada w zbiorach zabezpieczonych sporo wieloegzemplarzowych druków, które mogą być wzajemnie przekazywane. Chodzi tylko o to, ażeby w sposób realny zgłaszać tego rodzaju potrzeby.

Istotnym elementem współpracy bibliotek wojskowych i cywilnych jest działalność bibliograficzna oraz informacyjno-dokumentacyjna. Jak wiadomo, wymagania użytkowników wobec służby informacyjno-bibliograficznej są coraz większe. W akcji tej ważną rolę spełnia bibliografia piśmiennictwa wojskowego. Stała się ona niezbędna w procesie przysposobienia kraju do obrony.

Chcę przy okazji zwrócić uwagę, że poszczególne ośrodki informacyjno-bibliograficzne w wojsku opracowują różnego rodzaju biuletyny, bibliografie, zestawy tematyczne i dokumentacyjne. Trafiają one na ogół do wielkich bibliotek (głównie naukowych) cywilnych. W tym wypadku chodzi o to, jakie wydawnictwa i na jakim szczeblu powinny otrzymywać poszczególne biblioteki. Nie ulega wątpliwości, że ogólnowojskowa bibliografia bieżąca — Komunikat Bibliograficzny, wydawana kwartalnie przez CBW — winna znaleźć się w każdej większej bibliotece naukowej i publicznej. Jest to jedyna w swoim rodzaju bibliografia rejestrująca niemal całe piśmiennictwo wojskowe ukazujące się w Polsce, a także wybrane materiały zagraniczne. Centralna Biblioteka Wojskowa, chcąc przyjąć z pomocą bibliotekom terenowym i ich czytelnikom, od paru lat opracowuje i wydaje bibliografie zalecające^{*)}. Dużą pomoc w pracach poszukiwawczych będą stanowić wydawane przez CBW katalogi centralne polskich i obcych czasopism wojskowych.

Oprócz tych form współpracy informacyjna służba biblioteczna w wojsku wyposażona w odpowiednie księgozbiory podręczne, kartoteki tematyczne i fachowy personel świadczy i jest w stanie nadal świadczyć usługi informacyjne w każdej dziedzinie wiedzy wojskowej. Zgłoszenia od zainteresowanych przyjmują ośrodki informacyjno-bibliograficzne na piśmie, telefonicznie lub na miejscu.

Po definitywnym ustaleniu nowej sieci bibliotecznej w resorcie MON, Centralna Biblioteka Wojskowa będzie prowadziła badania z zakresu bibliotekarstwa, czytelnictwa i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek. Sądzę, że badania tego rodzaju będą korzystne dla całej sieci bibliotecznej w kraju. Z udziału w szkoleniu merytoryczno-fachowym, konsultacji, opracowań odpowiednich materiałów instrukcyjno-metodycznych oraz z doświadczeń pracy bibliotecznej w wojsku korzystać by mogli także bibliotekarze cywilni. Nierzadko też biblioteki wojskowe mogą być dla nich placówkami do odbywania praktyk.

Oto niektóre tylko przykłady tej wielostronnej współpracy, mającej zarówno dla bibliotek cywilnych jak i wojskowych duże znaczenie. Sądzę, że dotychczasowa współpraca między wojskowym bibliotekarstwem a innymi sieciami bibliotek rozwinię się jeszcze bardziej.

^{*)} Dotychczas wyszły następujące materiały bibliograficzne: O roli Kościoła w dziejach państwa polskiego. Nauka a obrona narodowa (Cz. 1). Tadeusz Kościuszko 1746—1817. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa 1917—1967. Armia Radziecka 1918—1968. Ludowe Wojsko Polskie 1943—1968.

HALINA KIERSKA
Branżowy Ośrodek Informacji
Nauk.-Techn. i Ekon. Górnictwa
Odkrywkowego we Wrocławiu

BIBLIOTECZNE OPRAWOWANIE NORM, PATENTÓW I LITERATURY FIRMOWEJ

(zakończenie z nru 1/69)

Literatura firmowa

Do grupy literatury firmowej zaliczamy przede wszystkim katalogi i prospekty przemysłowo-handlowe fabryk, zjednoczeń i ministerstw oraz central handlowych, następnie paszporty maszynowe, instrukcje obsługi itp. Prezentują one typy maszyn, urządzeń i narzędzi produkowanych w kraju i za granicą. Publikacje te mogą mieć postać książki, jeśli obejmują większy zakres produkcji, broszury — bardziej zawężonej — lub ulotki (prospekt) poświęconej jednemu typowi wyrobów. Są katalogi wielotomowe, seryjne, katalogi-albumy i katalogi-poradniki; niektóre firmy zagraniczne wydają katalogi-czasopisma reklamujące nową produkcję (np. „Demag Nachrichten” firmy Demag). Podstawowym elementem literatury firmowej są zawsze rysunki, część tekstowa jest tu niewielka, głównie charakterystyka techniczna wyrobu, a cechą zasadniczą — autor korporatywny (kolektywny). Do tej grupy zalicza się także cenniki materiałowe, cenniki robót, prac projektowych itp. zawierające nieraz obok cen i dane techniczne wyrobów.

Specyficzny charakter i duża różnorodność tego zbioru wymagają indywidualnych metod opracowania i pewnych odstępstw od ogólnych zasad katalogowania. Literaturę firmową, podobnie jak normy i patenty, wyłączamy z podstawowego księgozbioru w odrębny zbiór. W niektórych zakładach jest ona zlokalizowana w komórkach informacji.

W ZSRR i CSRS cała literatura firmowa, jako wydawnictwa samoistne, ewidencjonowana jest na ogólnych zasadach zapisów inwentarzowych. W ZSRR — zapis akcesyjny każdego egzemplarza systemem amerykańskim¹⁾ we wspólnym inwentarzu biblioteki. Krajowe katalogi wpisuje się pod tytułem, a jeśli jest on niejasny, z uzupełnieniem „katalog”; katalogi firm prywatnych — pod nazwami firm, zagraniczne i krajowe razem.

W CSRS zaleca się oddzielną książkę inwentarzową dla literatury firmowej z następującymi rubrykami: data wpływu, nr ewidencyjny, firma, tytuł (krótko) z wyeksponowaniem przedmiotu, sposób nabycia, cena, sygnatura, uwagi.

W Polsce E. Assbury zaleca ewidencjonowanie literatury firmowej, z wyjątkiem prospektów, analogicznie jak wydawnictw zwartych, w książce inwentarzowej zbiorów specjalnych. Wpisuje się przy tym do inwentarza tylko jeden egzemplarz danego tytułu, pozostałą ilość (a zakupuje się krajowych cenników i katalogów po kilkanaście egzemplarzy) podaje się w uwagach. Jednostką inwentarzową jest więc tu tytuł, a nie egzemplarz²⁾. Przy większych wpływach literatury firmowej założyć należy dla niej odrębną książkę inwentarzową. Ułatwia to nawet rozliczenia z działami księgowości, ponieważ literatura firmowa, podobnie jak normy i patenty, ze względu na szybką dezaktualizację, nie jest włączana do majątku trwałego biblioteki technicznej, a księgowana na koszty zakładu.

Zagraniczne katalogi i prospekty niektóre biblioteki polskie rejestrują oddzielnie od krajowych, nie w książce inwentarzowej, lecz na luźnych kartach formatu

¹⁾ System amerykański zapisu inwentarzowego nadaje osobny numer każdemu woluminowi, bez względu na ich liczbę. W systemie europejskim pod jeden numer zapisuje się całe wydawnictwo wielotomowe.

²⁾ Assbury E., Czarnecka J. op. cit. s. 109—110.

A-4 w układzie alfabetycznym firm. Każda firma otrzymuje odrębną kartę (jedną lub więcej) i własny numer (najwygodniej pierwszą literę nazwy firmy z kolejnym numerem nadanym z oddzielnego rejestru alfabetycznego firm, np. A-1). Ewidencjonuje się na niej druki w kolejności wpływu. Strona tytułowa zawiera z prawej strony u góry symbol cyfrowy firmy i rubryki: nr ewidencji (od 1 do 0 jak w książce inwentarzowej), tytuł, data wpływu, ilość egzemplarzy, uwagi. System ten jest wygodny przy większej ilości prospektów i częstszym wypożyczaniu ich poza bibliotekę, drugą stronę karty bowiem można przystosować do zapisu wypożyczeń pozycji zarejestrowanych na pierwszej stronie. Posiada ona wówczas te same numery ewidencyjne od 1 do 0, numer czytelnika, datę wypożyczenia i zwrotu. Sygnatura prospektu ewidencjonowanego tym systemem ma postać „A-1/5”, gdzie A-1 jest nazwą firmy (np. Atlas Copco), cyfra 5 numerem porządkowym prospektu firmy. Sygnaturę tę przy wypożyczaniu nanosimy na kartę czytelnika, zapis zatem jest dwustronny. Karta ewidencyjna A-1 stanowi jak gdyby zbiorczą „kartę książki” firmy Atlas-Copco.

Na takich samych zasadach ewidencjonować można katalogi i prospekty wg haseł tematycznych.

Karty te następnie układa się w pudłach lub skoroszytach razem z prospektami danej grupy, albo oddzielnie w porządku alfabetycznym firm lub haseł tematycznych.

Prospekty można zatem rejestrować dwojako: w sposób wyżej podany lub zbiorczo wg firm albo grup tematycznych. Numer ewidencji nadaje się wówczas każdemu tematowi lub firmie.

E. Assbury nie widzi w ogóle potrzeby ewidencjonowania i katalogowania prospektów w wypadku zbioru prezencyjnego, jedynie czytelny ich układ wg klasyfikacji dziesiętnej lub własnej danej biblioteki. Wypożycza się wyłącznie dublety albo wykonuje reprodukcje na życzenie użytkowników.

Opisy katalogowe sporządza się dla każdej jednostki inwentarzowej literatury firmowej. Prospekty można opisywać grupowo. Zasady opisu uzależnia się od rodzaju publikacji; najważniejszymi elementami są: nazwa firmy produkującej i tytuł. Lewy górny róg karty katalogowej przeznaczamy na ogół na nazwę kraju, prawy — na sygnaturę. Opis zasadniczy rozpoczynamy od tytułu, zgodnie z przepisami katalogowania alfabetycznego, lub autora kolektywnego, jakim są instytucje opracowujące wydawnictwo: fabryki, zjednoczenia, ministerstwa, centrale, spółki akcyjne itp. Katalogi ministerstw, zjednoczeń i central opisujemy zawsze pod hasłem tytułowym. Katalogi zakładów przemysłowych można opisywać pod nazwą firmy; dotyczy to głównie katalogów zagranicznych. Dla znanych firm używa się skrótów np.: Metalexport-Warszawa, Strojexport-Praha, Maśinoexport-Moskwa itp. Najlepszym rozwiązaniem jest sporządzanie dwóch różnych opisów każdej pozycji do dwóch katalogów bibliotecznych: jeden — pod hasłem tytułowym z autorem kolektywnym w uwadze (do katalogu rzeczowego), drugi — pod hasłem autorskim (do katalogu alfabetycznego), np.:

Opis do katalogu rzeczowego

Opis do katalogu alfabetycznego

CSRS	Ka 1582
Gramoradio TABOR-TESLA	
512070	
Pardubice 1958 s. 14	
TESLA-Pardubice	

CSRS	Ka 1582
TESLA-Pardubice	
Gramoradio TABOR-TESLA	
512070	
Pardubice 1958 s. 14	

Katalogi-poradniki opisujemy pod nazwiskiem autora i pod tytułem:

ZSRR Ka 1820
CENTRIFUGI. Katalog-spravoč-
nik. Oprac. V. N. Borisoglebskij.
Moskva 1960 Mašgis. s. 55

ZSRR Ka 1820
BORISOGLEBSKIJ V. N.
Centrifugi. Katalog, spravočnik.
Moskva 1960 Mašgiz s. 55

Jeśli nazwisko zestawiającego katalog umieszczone jest na odwrocie karty tytułowej lub na ostatniej stronie, nie bierze się go w ogóle przy opisie pod uwagę.

Nazwiska prywatnych właścicieli firm podaje się (wg zaleceń bibliotekarzy ZSRR) pod nazwą firmy, np. Hammelrath Fritz, TURBOWERK. Jeśli wymienione są dwie firmy, wyliczamy obie z odsyłaczem do firmy drugiej. Zaleca się też stosowanie skrótów: A.G. — Aktiengesellschaft, Co — Company, Corp. — Corporation, GmbH — Gesellschaft mit beschränkter Haftung, Ltd — Limited itp.

Wieloseryjne katalogi opisuje się jak wydawnictwa wielotomowe z wyszczególnieniem tomów. Tytuły obcojęzyczne, zwłaszcza w językach mało znanych, dobrze byłoby przetłumaczyć i wpisać z podkreśleniem bezpośrednio po tytule oryginalnym.

W wypadku braku tytułu tworzy go bibliotekarz podając w nawiasie przedmiot opisywanego katalogu lub prospektu. Jeśli istniejący tytuł nie oddaje zawartości publikacji, w tekście opisu, także w nawiasie, wylicza się produkcję.

Poza tytułem podaje się jeszcze w opisie miejsce wydania, zbiegającego się z siedzibą firmy i rok wydania. Ponieważ katalogi firmowe nie posiadają przeważnie roku wydania, w nawiasie wpisujemy rok wpływu katalogu do biblioteki. Dla starych zbiorów — b.r. (bez roku). W uwagach dajemy nazwę producenta (przy opisie zaczynającym się od tytułu) ewentualnie firmy dystrybującej w kraju lub za granicą produkt katalogowy, a także języki tekstu, dodatki itp., w miarę potrzeby.

Przykład opisu katalogowego krajowego z symbolami literowymi:

63-A Ka 3519/1-14 *)
KATALOG 63-A. Przekładniki.
W-wa 1967 s. 188
Zjedn. Przem. Maszyn i Aparatów Elektr., W-wa

Prospekty otrzymują zapisy grupowe rozpoczynające się od tytułu (tematu) lub firmy. W tytule podaje się nazwę przemysłową wyrobu lub wylicza kilka nazw, oddzielając je kropką i myślnikiem. Rok wydania — najwcześniejszego i najpóźniejszego prospektu, lub przy dopisywaniu: rok obok nazwy. Przy dużej ilości prospektów wygodniej jest używać większych niż typowe kart katalogowych (np. format A-5 czy A-6) i dopisywać bieżąco nowe nabytki.

MAKRUM — Bydgoszcz
Kruszarki szczękowe, stożkowe
i walcowe. — Kruszarki i granulatory przewoźne. — Przesiewacze rolkowe.
Bydgoszcz 1965—1968

*) Zapis ten oznacza, że katalogów 63-A pod n-rem inwent. 3519 jest 14 egz.

Katalogi czasopism opisuje się jak wydawnictwa ciągłe, a do odpowiedniego hasła tematycznego daje się odsyłać.

Cenniki opisujemy najczęściej pod nazwą serii wydawniczej (np. ZCJ), rzadziej — wydającego je ministerstwa, a w katalogu alfabetycznym opisy cenników układa się wg serii, następnie — części (tomów) i numerów. Jeśli cennik nie ma numerowanej serii, za hasło opisu służy pierwszy wyraz tytułu.

ZCJ C 3254

ZCJ. Elementy i roboty bud. montaż. Cz. II: Instalacje. T. 2. Wentylacja i klimatyzacja.

W-wa 1962 s. 58

Min. Bud. i Przem. Mat. Budowl.

Z C 3211

CENNIK nr 101-Z/63. Sól i kopaliny.

W-wa. 1963 s. 37

MPCh Biuro Zbytu Kopalni i Surowców Chem.

Do katalogu rzeczowego dajemy opis identyczny z podkreśleniem tematu.

Przy katalogowaniu publikacji firmowych, a także norm i patentów, stosować należy transliterację alfabetów cyrylickich zgodnie z normą PN-59/N-01201. Transliteracja bowiem, a nie transkrypcja, stosowana jest w opisach katalogowych i bibliograficznych krajów posługujących się alfabetem łacińskim.

Katalogi katalogów i cenników powinny być zasadniczo dwa: alfabetyczny i rzeczowy. Przy zbiorze prezencyjnym układ oryginałów może zastąpić jeden z katalogów.

Katalog alfabetyczny, rozumiany jako kartoteka opisów ułożonych alfabetycznie wg haseł autorskich indywidualnych lub korporacyjnych, w odniesieniu do literatury firmowej jest mało przydatny. Praktyka wykazuje, że tę zasadę zastosować można tylko do katalogów firm zagranicznych. Dla krajowych, wobec częstych zmian nazw producentów, dobre wyniki daje katalog topograficzno-alfabetyczny, gdzie opisy układa się w kolejności alfabetycznej miast lub województw, w których mają siedziby dane zakłady i dopiero w ich obrębie — wg producentów. Opisy katalogów posiadających serie literowe (np. A, J.R itp.) oraz cenników układa się oddzielnie w alfabetycznym porządku tych symboli i numerów. Tak ułożony katalog „alfabetyczny” umożliwi bardzo szybkie odnalezienie potrzebnej pozycji, np. katalogu J-15 czy cennika Z-362, bez bliższego określenia tematu.

Katalog rzeczowy polega na usystematyzowaniu opisów wg klasyfikacji rzeczowej (tematycznej) przyjętej przez bibliotekę. W obrębie haseł rzeczowych opisy umieszcza się w porządku alfabetycznym lub — co jest bardziej wskazane — odwrotnie chronologicznym; wówczas najnowsze wydania znajdują się na początku grupy.

Najlepsze wyniki daje połączenie katalogu rzeczowego zbioru podstawowego z katalogiem literatury firmowej w jeden katalog rzeczowy całego materiału bibliotecznego, z wyjątkiem norm i patentów, z kolorowymi kartami rozdzielnymi dla katalogów i cenników. Czytelnik wówczas pod jednym hasłem znajdzie wszystkie materiały na określony temat, znajdujące się w bibliotece: książki, katalogi, cenniki i in. Ważnym dodatkiem do katalogu rzeczowego jest dokładny indeks haseł i odsyłać od różnych rodzajów produkcji.

Wydzieloną z ogólnego zbioru, jak poprzednio wspomniałam, literaturę firmową ustawiamy w sposób zapewniający łatwość odszukania każdej pozycji. Bibliotekarze radzieccy i czechosłowaccy lansują ustawianie większych zbiorów prezencyjnych krajowej literatury firmowej w układzie systematycznym (ewentualnie klasyfikacji dziesiętnej), uważając go za wygodny dla użytkownika i naj-

bardziej czytelny, literatury zagranicznej natomiast — w układzie topograficzno-alfabetycznym, tj. z podziałem na kraje, a następnie w porządku alfabetycznym firm. Dla zbiorów niewielkich lub o wąskim zakresie tematycznym zalecają prostsze układy mechaniczne: alfabetyczny — wg firm lub inwentarzowy — wg numerów ewidencyjnych ułatwiających także wypożyczanie poza bibliotekę. Autorzy „Biblioteki fachowej”³⁾ zezwalają na rezygnację z katalogowania zbioru prezencyjnego literatury firmowej przy małym składzie osobowym bibliotek, sugerując wzamian także ustawianie jej w układzie rzeczowym (wg UKD, klasyfikacji własnej), albo w kolejności alfabetycznej firm.

Cenniki najwygodniej ustawiać oddzielnie od katalogów firmowych seriami. np. CMMU, KNP, KSNK, Z, ZJC itp., a w ich obrębie wg wzrastającej kolejności numerów serii czy części i tomów.

Do przechowywania literatury technicznej używa się półek podzielonych przegródkami na „gniazdka” albo regałów z większym rozstawem półek, wygodniejszym dla pudeł z poszczególnymi materiałami. Prospekty układa się w nich pionowo lub poziomo, albo też wiąże się je w skoroszyty lub fascykuly. Nie należy układać ich nigdy bezpośrednio na półce lub między katalogami, mną się tam bowiem i niszczą. Pudeła oznaczamy numerami zawartości lub sygnaturą. Przy ustawieniu rzeczowym lub firmowym pamiętać należy o rezerwie miejsca.

Pozycje wycofane ze zbiorów powinny być wykreślone z rejestrów, zgodnie z ogólnymi przepisami w sprawie postępowania z ubytkami w bibliotekach. Wycofuje się tylko druki zdezaktualizowane i zniszczone, a i to należy czynić ostrożnie. Przestarzała literatura firmowa przydać się może do remontu starych typów maszyn i urządzeń. Cenniki zdezaktualizowane warto zostawić w 1 egz. i opatrzyć je uwagą na okładce „Wzamian...”.

P I Ś M I E N N I C T W O

1. Assbury E., Czarnecka J.: *Biblioteka fachowa*. Wyd. 3 popr. i uzup. W-wa. 1965.

2. *Bibliotekarstwo naukowe z uwzględnieniem dokumentacji naukowo-technicznej*. W-wa. 1956.

3. Dreving A. U., Zmeeva I. J.: *Rabota so special'nymi vidami techničeskoj literatury*. Leningrad 1957.

4. Gabor F.: *Firemna technicka literatura*. Prispevok k problematike špecialnych tlačovin. W: Knižn. Sbornik 1964 s 49—77.

5. Treutmann J.: *O práci so specialnymi druhy technické literatury*. Knihovna sv. 5, 1965 s. 55—87.

BOGDAN KLUKOWSKI

Instytut Książki i Czytnictwa

Biblioteka Narodowa

CZYTELNICTWO CZŁONKÓW ZMW

W 1967 roku Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białymstoku przeprowadziła badania czytnictwa wśród młodzieży zrzeszonej w ZMW. Do tego celu w każdym z powiatów województwa wybrano po dwie biblioteki gromadskie i przeprowadzono wywiady z bibliotekarzami, przewodniczącymi kół ZMW oraz z częścią członków tej organizacji. Chodziło o bliższe poznanie aktywności czytelniczej, upodobań książkowych, czytnictwa prasy itp. Przebadano więc około

³⁾ Assbury E., Czarnecka J. op. cit.

połowy osób, które należą do ZMW, są czytelnikami bibliotek gromadzkich i zamieszkują na terenie wsi gromadzkich. Pełne materiały, tj. poprawnie wypełnione 4-częściowe ankiety i autorsko-tytułowy wykaz wypożyczeń każdego z zakwalifikowanych do badań czytelników otrzymaliśmy z terenu czterech powiatów czyli z ośmiu bibliotek gromadzkich. Oprócz tego z terenu 5 powiatów (10 bibliotek) nadeszły wypełnione ankiety, ale nie otrzymaliśmy dokładnego wyszczególnienia wypożyczeń z bibliotek gromadzkich.

Oprzemy się zatem na danych z 18 bibliotek, a próbę analizy wypożyczeń przeprowadzimy na podstawie materiałów z 8 bibliotek.

Wsie gromadzkie z terenu badań są zróżnicowane pod względem geograficznym, demograficznym i pod względem wyposażenia w instytucje kulturalne. I tak np. Rutka-Tartak znajduje się w odległości 26 km od siedziby powiatu (Suwałki), a Podgórze oddalone jest od Łomży 8 km. We wsiach zamieszkuje od 250 do ponad 2 000 osób; w każdej wsi znajduje się szkoła podstawowa, w czterech wsiach działają szkoły przysposobienia rolniczego. W jednej z badanych wsi jest liceum ogólnokształcące (Suchowola pow. Dąbrowa). Ponadto w 11 wsiach działają klubokawiarnie, kluby „Ruchu” lub kluby rolnika, 4 wsie mają stałe kina.

Młodzież w wieku od 16 do 30 lat stanowi średnio 16,6% ogółu mieszkańców badanego terenu, ale w bibliotekach gromadzkich stanowi ona 28,3% ogółu czytelników. W badanych wsiach gromadzkich mieszka 2 067 młodych ludzi, z czego 53,1% to czytelnicy miejscowych bibliotek. Do ZMW należy 500 osób, z których więcej niż połowa to czytelnicy bibliotek gromadzkich.

Z 18 kół ZMW będących przedmiotem naszego zainteresowania 11 określano w wywiadach jako aktywne. Wymieniano udział członków (15 kół) w konkursie „Złoty Kłós”, współpracę z biblioteką (13 kół). Sprawy czytelnictwa członków ZMW omawiane były na zebraniach 9 kół. W kołach określanych jako aktywne najczęściej spotykanymi imprezami były konkursy i zgaduj-zgadule oraz dyskusje i pogadanki na różnorodne tematy. Pięć kół nie organizowało żadnych imprez kulturalnych w ciągu dwu ostatnich lat.

Interesujące nas biblioteki gromadzkie stosują rozmaite formy informacji o książce, takie jak: wystawki nowości, omówienia nowości dokonywane przez bibliotekarza, indywidualne rozmowy z czytelnikami. Rzadko spotyka się plakaty informacyjne, wieczory literackie połączone z głośnym czytaniem fragmentów, dyskusje o książkach. W 2 bibliotekach do propagowania książki wykorzystano radiowe i telewizyjne audycje literackie oraz prezentujące nowości rynku księgarskiego.

Zaopatrzenie bibliotek, zdaniem członków ZMW, jest na ogół wystarczające. Wśród zgłaszanych postulatów spotykamy głosy domagające się uzupełnienia księgozbioru o literaturę wojenną, historyczną, kryminalną i przygodowo-podróżniczą.

W roku 1966 na każdego wypożyczającego książki członka ZMW ze wspomnianych 8 bibliotek przypadało średnio 13,1 wypożyczeń. Zainteresowania różnymi rodzajami piśmiennictwa są bardzo różne i przedstawiają się następująco:

rodzaj piśmiennictwa	liczba wypożyczeń	%
1. literatura piękna	988	68,7
2. literatura dziecięco-młodzieżowa	170	11,8
3. literatura popularnonaukowa	280	19,5

Jak wynika z zestawienia, literatura piękna stanowi ponad 2/3 ogółu wypożyczeń i z tego względu zajmemy się nią bliżej.

Najwięcej wypożyczeń miała polska literatura współczesna (478), szczególnie pozycje związane tematycznie z II wojną światową: na 308 tytułów 78 to literatura wojenna. Najczęściej wypożyczane były m.in. „Dni klęski” Żukrowskiego (6) i „Łuny w Bieszczadach” Gerharda (4). Na drugim miejscu znajduje się obca literatura współczesna (242 wypożyczenia) i podobnie przeważają książki związane tematycznie z II wojną światową, jak np. Szolochowa „Los człowieka”, Kazakiewicz „Dwaj w stepie”, Fuczika „Reportaż spod szubienicy”. Najwyższą liczbę wypożyczeń z literatury współczesnej mają: z polskiej obok „Dni klęski” Żukrowskiego, książka Omiljanowicza „Kryptonim tajne” (po 6 wypożyczeń), zaś z literatury obcej „Droga przez mękę” A. Tołstoja o tej samej liczbie wypożyczeń.

Polska literatura dawna ma 185 wypożyczeń na 115 tytułów. Na czoło wysuwa się tu Kraszewski z 34 tytułami. Najwyższą liczbę wypożyczeń posiadają „Chłopi” Reymonta i „Krzyżacy” Sienkiewicza — po 5. Czterokrotnie wypożyczane były m.in. „Cecora” Glińskiego, „Czarna perelka” i „Dziwadła” Kraszewskiego, „Faraon” i „Lalka” Prusa, „Syzyfowe prace” i „Wierna rzeka” Żeromskiego.

Obca literatura dawna była nieczęsto wypożyczana. Wśród 50 tytułów zwraca uwagę „Anna Karenina” L. Tołstoja wypożyczona 8 razy. Następne pod względem liczby wypożyczeń tytuły to „Nędznicy” Hugo i „Czerwone i czarne” Stendhala (po 4 razy).

Z całości wypożyczeń literatury pięknej da się wyodrębnić grupę książek o tematyce sensacyjno-kryminalnej, stanowiąca 11% beletrystyki. Powtarzające się nazwiska to: Alex, Edigey, Gordon, Gamarra, Christie.

Analiza wypożyczeń z 8 bibliotek gromadzkich pokazuje, że młodzież należąca do ZMW nie wypożyczała zbiorów wierszy pisarzy współczesnych (poza tomem „Szum drzew” Staffa, przeznaczonym dla dzieci). Wśród wypożyczeń literatury dawnej znajdujemy natomiast 10 zbiorów poetyckich lub dłuższych utworów pisanych mową wianą. Są to pozycje z obowiązkowej listy lektur szkolnych, czytane aktualnie „na lekcję” lub czytane w kilka lat po ukończeniu szkoły (Kochanowski, Lenartowicz, Mickiewicz).

Literatura określana mianem dziecięco-młodzieżowej stanowi niespełna 12% ogółu wypożyczeń. Większy udział w wypożyczeniach mają młodszy czytelnicy. Ponad 75% książek tego działu wypożyczyli czytelnicy w wieku do 21 lat. Wśród nich są tacy, którzy w ciągu roku wypożyczyli od 6 do 10 książek dziecięco-młodzieżowych (6 osób). Najpopularniejsze książki tego działu (odnotowane w wypożyczeniach po 4 razy) to: „Dolina ludzi milczących” Curwooda, „Winnetou” May, „Czterej pancerni i pies” Przymanowskiego, „Wyspa skarbów” Stevensona, „Tomek wśród łowców głów” Szklarskiego.

Literatura popularnonaukowa stanowi 19,5% ogółu wypożyczeń. Prawie 30% tego działu stanowią książki wiążące się tematycznie z II wojną światową. Są to przeważnie pamiętniki działaczy politycznych i żołnierzy — uczestników ostatniej wojny (Broniewska „Z notatnika korespondenta wojennego”, „Czwartacy”, Kufel „Droga walki”) a także książki popularyzujące wiedzę o wojnie (Garas „Naród polski w okresie II wojny światowej”, Rawicz „Zbrodniarze Oświęcimia przed niemieckim sądem”, Sulewski „Na partyzanckich ścieżkach BCH”). Najwyższą liczbę wypożyczeń ma dokumentarna pozycja Omiljanowicza „Było to nad Czarną Hańczą”, omawiająca białostocki ruch oporu.

Na podstawie analizy wypożyczeń można wnosić, że historia i dzień dzisiejszy własnego regionu, kraju czy świata, łączą się ze sobą w zainteresowaniach czytelników. Oto przykładowe tytuły dowodzące słuszności takiego przypuszczenia: „Województwo białostockie”, „Dzieje Łomży”, „Komuniści Białostoccy”, „Z dziejów PPR na ziemi białostockiej”, zbiory literatury ludowej z Podlasia, Kurpiów i in., „Wytyczne rozwoju PRL”, „Dawny Babilon i współczesny Irak”, „Oswald: zabójca czy kozioł ofiarny”. Jednocześnie wymienione tytuły wskazują

na zainteresowanie czytelników — członków ZMW literaturą społeczno-polityczną, która stanowi zwartą grupę wśród wypożyczanych tytułów literatury popularnonaukowej (14,2%).

Równy udział w wypożyczeniach (po 15%) mają książki z zakresu higieny i rolnictwa. Pierwsza grupa to broszury popularyzujące higienę osobistą, poradniki dla młodych matek, dla osób opiekujących się chorymi, a także pozycje omawiające problemy życia seksualnego.

Literatura rolnicza to zarówno compendia wiedzy z tego zakresu, jak i prace dotyczące zagadnień szczegółowych.

Pozostała część wypożyczeń literatury popularnonaukowej reprezentuje sobą różnorodną tematykę; znajdziemy tu „Kodeks drogowy”, jak i książki z zakresu historii literatury (Milska „Pisarze polscy”), historii (Bortnowski „O powstaniu styczniowym”), czy wreszcie książki, które ze względu na poruszaną tematykę nazwać możemy młodzieżowymi (Jackiewiczowa „Ratuj, Ewo”).

Pośród wszystkich należących do ZMW czytelników 70,9% wypożycza literaturę popularnonaukową; średnio na jednego czytelnika przypada 3,6 tytułów. Trzeciej części tych wypożyczeń dokonali czytelnicy z biblioteki w Żabinie pow. Gołdap, gdzie na jednego czytelnika przypada 7 tytułów, i gdzie wszyscy czytelnicy — członkowie ZMW wypożyczaali w 1966 roku literaturę popularnonaukową.

Upodobania książkowe

Jedną z części ankiety opracowanej przez pracownika Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku mgr Jadwigę Baka był kwestionariusz osobowy zawierający dane o jednym czytelniku. Z 17 bibliotek gromadzkich (tych samych o których była mowa na początku artykułu) otrzymaliśmy 136 kwestionariuszy zawierających dane o 136 czytelnikach — członkach ZMW.

Prawie połowa tej zbiorowości wymieniła bibliotekę jako miejsce, w którym najchętniej przebywa. Stąd też może pojawić się pytanie, dlaczego ta właśnie placówka przyciąga młodzież i czy zaspokaja jej potrzeby kulturalne?

W ciągu ostatnich 2 lat 20,6% respondentów nie uczestniczyło w imprezach organizowanych przez bibliotekę. Pozostali czytelnicy brali udział w różnego rodzaju konkursach (94,6% uczestników imprez), spotkaniach autorskich (20,5%), odczytach (17,9%), wieczorach literackich (16,1%). Najbardziej entuzjastycznie były przyjmowane spotkania z pisarzami. Oto wypowiedź młodej nauczycielki z powiatu Gołdap: „Spotkanie z autorem S. Kryską było udane, dobrze przygotowane, połączone ze sprzedażą książek. Autor umiał nawiązać kontakt, był bezpośredni. Mieszkańcy Żabina po raz pierwszy byli na tego rodzaju imprezie, byli nią zainteresowani. Więcej takich imprez!”.

Biblioteka gromadzka nie jest jedynym źródłem korzystania z książek; respondenci wymieniali także biblioteki szkolne, zakładowe, zbiory znajdujące się w agromówkach, zbiory prywatne. Biblioteki prywatne (według przyjętych kryteriów nie mniej niż 10 książek) posiada prawie połowa badanych (47,8%).

O gustach czytelniczych dowiadujemy się z analizy odpowiedzi na pytanie, które z przeczytanych ostatnio książek najbardziej się podobały. Wymieniono 228 tytułów książek. Procentowy podział deklarowanych książek przedstawia się następująco: literatura piękna — 75,6%, dziecięco-młodzieżowa — 13,9%, popularnonaukowa — 10,5%.

Poza tytułami młodzi czytelnicy wymieniali również tematykę książek czytanych najchętniej. Są to książki o tematyce kryminalnej i historycznej. Książki Kraszewskiego wymieniano 31 razy i stanowią one tym samym oddzielną grupę. Najbardziej popularne tytuły to: „Macocho”, „Chata za wsią”, „Hrabina Cosel”, „Herod-baba”, „Ułana”, „Historia o Janaszu Korczaku...”.

Sienkiewicz jest reprezentowany przez 5 tytułów. „Krzyżacy” mają największą

liczbę zwolenników; 12 osób odpowiedziało, że to najładniejsza książka wśród ostatnio przeczytanych. To samo powiedziało 9 osób o „Trylogii”. 14 osób wymieniło książki Żeromskiego jako te, które podobały się najbardziej: „Popioły”, „Ludzie bezdomni” i „Wierna rzeka”. Z innych autorów dawnych wymieniono Orzeszkową, Rodziewiczównę, Gąsiorowskiego, Prusa.

Z obcej literatury dawnej podobną poczytnością cieszy się „Hrabia Monte Christo”.

Oprócz „Krzyżaków” Sienkiewicza z ogółu wymienionych książek na uwagę zasługują:

Hemingway „Komu bije dzwon”	11 razy
Omiłjanowicz „Było to nad Czarną Hańczą”	11 „
Reid „Jeździec bez głowy”	11 „
May „Winnetou”	9 „

Są to książki najczęściej wymieniane przez czytelników jako te, które podobały się im najbardziej.

Ze współczesnych pisarzy obcych obok Hemingwaya często wymienia się Szolochowa: „Cichy Don” i „Los człowieka”. Z innych pisarzy obcych wymieniono jednorazowo Beka, Camusa, Morawie, Seghers, Walsera.

Z polskich książek współczesnych za ulubione uznano m.in.: „Popiół i diament” Andrzejewskiego (5 osób), „Łuny w Bieszczadach” Gerharda (4), „Słoneczniki” Snopkiewicz, „Noce i dnie” Dąbrowskiej, „Opowiadania” A. Rudnickiego — po 3 osoby. Polską powieść współczesną uzupełniają nazwiska K. Brandysa, Brezy, Czeszki, Gojawczyńskiej, Iwaskiewicza, Macha, Meissnera, Nałkowskiej, Paukszty, Zalewskiego.

W upodobaniach czytelniczych poezja i dramat właściwie nie występują.

Literatura popularnonaukowa stanowi 10,5% ogółu książek wymienionych jako te, które podobały się respondentom. Są to przeważnie relacje pamiętnikarskie związane z II wojną światową (Grzesiński, Hoess, Fornalska, Moczar, Sowińska) lub pozycje dokumentarne, jak wymieniona poprzednio książka Omiłjanowicza. Pozostałe książki z tego działu (wymieniane jednorazowo) dotyczą radiotechniki, rolnictwa, gospodarstwa domowego. Jeden z czytelników wymienił książkę Garczyńskiego „Sztuka pamiętania”.

Z analizy podanej tematyki książek wynika, że należący do bibliotek gromadzkich członkowie ZMW najchętniej czytaliby powieści historyczne (27 deklaracji) i książki o II wojnie światowej (21 deklaracji). Literatura sensacyjno-kryminalna zajmuje w tym układzie trzecie miejsce (20 deklaracji). Książki kryminalne wymienia się obok fachowych czy romansów, zwolennik książek z zakresu cybernetyki podaje książki Dumasa, Hemingway’a. Agronom obok książek fachowych chciałby przeczytać wiersze Norwida, „Wojnę i pokój” L. Tolstoja. Zwolenników romansów i książek przygodowych interesuje także tematyka młodzieżowa i współczesna. 7 osób chciałoby przeczytać głośną niedawno książkę Manchastera „Śmierć prezydenta”; 6 osób opowiedziało się za pozycją Schreibera popularyzującą archeologię „Zaginione miasta”. Obydwie te książki wymienili czytelnicy biblioteki gromadzkiej w Suchowoli w pow. Dąbrowa Białostocka. Byli to przeważnie chłopcy, uczniowie miejscowego liceum. Poza tymi pozycjami kilkakrotnie wymieniają respondenci Kosidowskiego „Opowieści biblijne”, Jackiewiczowej „Ratuj, Ewo”, Reida „Jeździec bez głowy” jak też Maya „Winnetou”.

Dużo miejsca wśród wymienionych książek zajmuje literatura dawna i to zarówno w jej odmianie romansowej (Żmijewska) jak i historycznej (Sienkiewicz, Tolstoj, Żeromski).

Osobne miejsce należy się tu postponowanej przez literaturoznawców książce Mniszkówny „Trędowata”. Została ona wymieniona przez 6 czytelników jako ta, którą chcieliby przeczytać. Wśród amatorów „Trędowatej” znalazł się tylko jeden

mężczyzna. Książka ta została wymieniona w sąsiedztwie takich jak: Jackiewiczowa „Ratuj, Ewo”, Mirecka „Droga przez most”, Dygat „Disneyland” oraz obok wartościowych pozycji Kraszewskiego, Sienkiewicza, Żeromskiego.

Wśród książek z literatury współczesnej nie ma takich, które byłyby wymieniane przez więcej niż 2 respondentów. Spotykamy tu nazwiska Caldwell, Hemingwaya, T. Manna, z pisarzy polskich książki Dąbrowskiej, Nałkowskiej, Meissnera i popularnego wśród czytelników woj. białostockiego — Omiljanowicza.

Czytelnictwo prasy

Pośród 136 respondentów tylko jeden stwierdził, że nie korzysta systematycznie z żadnych czasopism. Pozostali czytają prasę regularnie: jeden czytelnik wymienia średnio 5 tytułów różnych czasopism. Wśród całej zbiorowości czytającej 54,4% osób wymienia 5 lub więcej tytułów prasy. Zainteresowania prasowe członków ZMW są szerokie, bowiem wymieniają oni 86 tytułów czasopism. Są to zarówno dzienniki jak i magazyny, pisma społeczno-kulturalne, jak i fachowe czy sportowe. Z tej liczby 29 tytułów jest wymienionych po 1 raz. Są to głównie pisma fachowe, specjalistyczne jak np. „Bibliotekarz”, „Szkoła Zawodowa”, „Przegląd Hodowlany”, „Strażak”, „Cement, Wapno, Gips”. Część grupy tytułów wymienionych jednorazowo stanowią takie czasopisma, których lektura wymaga większego przygotowania ogólnego jak np. „Mówią Wieki”, „Wiedza i Życie”, „Argumenty”. Wśród „rzadkich” czasopism spotykamy również „Życie Warszawy”, czasopisma sportowe jak „Tempo”, „W Barwach LZS”.

Czasopisma wymienione przez 2—5 respondentów mają strukturę podobną. Wśród 29 tytułów występują pisma fachowe, w tym przypadku związane z rolnictwem: „Agrochemia”, „Nowe Rolnictwo”, „Traktor”. W grupie pism czytanych przez 2—5 respondentów znajdują się też takie, które adresowane są do odbiorcy poszukującego szerszych wiadomości z życia politycznego i kulturalnego: „Polityka”, „Fakty i Myśli”, „Tygodnik Kulturalny”. Obok nich są także magazyny ilustrowane, jak „Panorama”, „Ekran”, „Film”, „Polska”, „Ogoniok” oraz pisma sportowe: „Sport dla Wszystkich”, „Sportowiec”. Z dzienników wymienia się „Głos Pracy”.

Wyróżnia się grupa pism kobiecych. Cztery czasopisma: „Przyjaciółka”, „Kobieta i Życie”, „Filipinka”, „Gospodyni Wiejska” wymieniono łącznie 120 razy, co stanowi 18,2% wszystkich deklaracji. Jest to najliczniejsza po dziennikach (21,9%) grupa czasopism.

Oto 5 najpoczytniejszych tytułów czasopism:

„Gazeta Białostocka”	86 czytających
„Nowa Wieś”	79 „
„Zarzewie”	70 „
„Kobieta i Życie”	49 „
„Przyjaciółka”	32 „

Jeżeli za reprezentatywny dziennik uznamy „Gazetę Białostocką”, to okaże się, że wśród czytających więcej jest mężczyzn (55,8%). Przewaga kobiet zaznacza się w czytelnictwie magazynu „Nowa Wieś” i pisma Związku Młodzieży Wiejskiej „Zarzewie” (58,5%) oraz „Przyjaciółki” (87,5%). Czytelniczki tego czasopisma wymieniają zazwyczaj jeszcze inne pisma adresowane do kobiet: „Filipinkę”, „Kobietę i Życie”.

Czasopisma fachowe „Plon”, „Agrochemia”, „Nowe Rolnictwo”, „Mechanizacja Rolnictwa”, „Przysposobienie Rolnicze” czytają zarówno chłopcy jak i dziewczęta.

Respondenci wymieniają 3 zasadnicze źródła korzystania z czasopism. Są to: 1) świetlica szkolna, gromadzka, czytelnia biblioteczna, klub (82 deklaracje), 2) prenumerata własna (64 deklaracje), 3) kupno w kioskach „Ruchu” (26 deklaracji).

Zakończenie

Próba podsumowania badań czytelniczych prowadzonych na terenie województwa i wśród określonego kręgu czytelniczego nie upoważnia do szerszych uogólnień. Można jedynie stwierdzić, że zainteresowania czytelnicze młodzieży wsi białostockiej są zróżnicowane. Literatura piękna jest wprawdzie poważną, ale nie jedyną częścią wypożyczeń. Młodzież interesuje się zarówno historią, jak i dniem dzisiejszym swojego regionu, kraju i świata, a tematy te znajdują odbicie i w beletrystyce, i w literaturze popularnonaukowej. A zatem czyta się nie tylko utwory Sienkiewicza i Kraszewskiego, jak to sugerują w swych wypowiedziach niezbyt zorientowani w problematyce publicyści. Zaopatrzenie bibliotek nie jest ograniczone tylko do klasyki, co widać choćby na podstawie wypożyczeń współczesnej literatury pięknej i literatury niebeletrystycznej. Nie znaczy to oczywiście, że zaopatrzenie i formy pracy z czytelnikiem są w bibliotekach gromadzkich wystarczające, a kwestie te znajdują potwierdzenie w wypowiedziach samych czytelników.

ELŻBIETA JANKOWSKA

Biblioteka Akademii Medycznej
w Łodzi

BIBLIOTEKI SZPITALNE DLA CHORYCH NA TERENIE M. ŁODZI (Omówienie ankiety)

W ostatnim okresie pojawiło się w naszym piśmiennictwie fachowym kilka prac dotyczących czytelnictwa chorych i biblioterapii, m.in. Wandy Kozakiewicz z Wrocławia i Danuty Gostyńskiej z III Kliniki Chorób Wewn. w Krakowie. Brak natomiast prac o stanie organizacji i zasobach naszych bibliotek szpitalnych stanowiących bazę tego czytelnictwa¹⁾.

Decret o bibliotekach z r. 1946 zaliczył biblioteki szpitalne do nieobjętych siecią biblioteczną, pracujących w ramach statutów własnych lub statutów instytucji powołujących je do życia. Ich pracę i organizację normują regulaminy szpitalne z r. 1951 i 1961, które sprawy czytelnictwa chorych powierzają referentom kulturalno-oświatowym, działającym w szpitalach liczących ponad 200 łóżek. Regulaminy zalecają dyrektorom szpitali zakładanie bibliotek dla chorych i personelu oraz dbałość o uzupełnianie zbiorów.

Pozostawienie bibliotek szpitalnych poza siecią poważnie wstrzymało ich rozwój. Jest to szczególnie niekorzystne wobec ogromnego wzrostu zainteresowania współczesnej medycyny biblioterapią i coraz częstszego stosowania jej jako jednej z pomocniczych metod psychoterapii, co oczywiście wymaga dobrze zorganizowanej sieci bibliotek szpitalnych.

Tendencje te znalazły odbicie w Ustawie o bibliotekach z 9 IV 1968 r., która zdecydowanie określa zadania bibliotek szpitalnych: „Szpitale i inne zakłady zamknięte służby zdrowia i opieki społecznej obowiązane są zapewnić pacjentom obsługę biblioteczną odpowiadającą ich potrzebom kulturalnym i zdrowotnym”. Ustawa zleca Ministrowi Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Ministrowi Kultury i Sztuki określenie zasad organizacji obsługi bibliotecznej i zasad współdziałania bibliotek publicznych w jej wykonywaniu.

W oczekiwaniu na zarządzenie wykonawcze, Zarząd Główny SBP zlecił wszystkim Okręgom Wojewódzkim SBP przeprowadzenie ankiety: „W sprawie aktualnego

¹⁾ Obszerne informacje o wyposażeniu bibliotek szpitalnych zawiera „Książka w służbie chorych. Biblioteki szpitalne za granicą”. Zeszyty Przekładów nr 1 (22) W-wa Biblioteka Narodowa. s. 96, ilustr. — Red.

stanu bibliotek szpitalnych w zakładach lecznictwa zamkniętego w Polsce". Zorientowanie się w istniejącej sytuacji jest konieczne przed przystąpieniem do jakiegokolwiek działania.

Niniejszy artykuł ma celu przedstawienie wyników ankiety z terenu Okręgu Łódź-Miasto przeprowadzonej w sierpniu i wrześniu 1968 r. Na ankietę odpowiadały wszystkie jednostki lecznictwa zamkniętego podległe organizacyjnie Wydziałowi Zdrowia. Ankietą objęto też I-szy Centralny Szpital Kliniczny WAM, Szpital-Poliklinikę Wojewódzkiego Zarządu Służby Zdrowia Min. Spraw Wewnętrznych oraz Klinikę Chorób Zawodowych Instytutu Medycyny Pracy w Przemyśle Włókienniczym i Chemicznym.

Ankietą objęto 34 placówki, a w tym: 11 szpitali ogólnych, 11 szpitali specjalistycznych, 6 domów specjalnych i dla przewlekle chorych, 2 domy rencistów, 1 prewentorium, 1 przychodnię specjalistyczną ze szpitalem dziennym, 1 stację pogotowia ratunkowego, 1 akademicką izbę chorych.

Ankieta zawierała 23 pytania, które dotyczyły: nazwy i wielkości ankietowanej placówki (wg liczby łóżek); rodzaju biblioteki dla chorych znajdującej się na terenie danej placówki (szpitalna, związkowa, filia publicznej, punkt biblioteczny lub inna), jej wielkości struktury księgozbioru, pomieszczenia i funduszy; personelu biblioteki (kwalifikacje ogólne, zawodowe, wymiar godzin pracy); metodyki wypożyczania i form pracy z książką wśród chorych oraz innych form pracy kulturalno-oświatowej; ruchu czytelniczego i prowadzonych analiz czytelnictwa; stosunku dyrekcji i personelu medycznego do spraw czytelnictwa chorych. Zebrane informacje zostały rozpatrzone w powyższych grupach tematycznych.

Wielkość placówek lecznictwa zamkniętego na terenie m. Łodzi przedstawia się następująco:

TABL. I. PODZIAŁ PLACÓWEK WG LICZBY ŁÓŻEK

Liczba łóżek	Liczba placówek
40— 100	4
101— 200	5
201— 300	10
301— 400	4
401— 500	5
501— 600	2
601— 700	1
701— 800	—
801—1 400	2
1 401—1 459	—
Brak danych	—

Połowa łódzkich szpitali i zakładów lecznictwa zamkniętego liczy ponad 200 łóżek i ma prawo zatrudniać referenta kulturalno-oświatowego.

Spośród 34 ankietowanych placówek 7 nie posiada bibliotek dla chorych. Są to:

1) Przychodnia Chorób Układu Nerwowego posiadająca tzw. szpital dzienny. Dla chorych są prenumerowane gazety i tygodniki.

2) Stacja Pogotowia Ratunkowego.

3) Szpital im. Korczaka (pediatryczny). Na poszczególnych oddziałach znajduje się po kilka książek, będących darowizną rodziców leczonych tam dzieci.

4) Szpital Kliniczny nr 2 (gin.-położniczy). Zorganizowanie biblioteki uniemożliwiają bardzo trudne warunki lokalowe. Poza tym czas pobytu pacjentek jest krótki a zainteresowanie lekturą znikome.

5) Szpital Kliniczny nr 4 im. L. Konopnickiej (zespół klinik pediatrycznych).

6) Prewentorium nr 1 (przeciwgruźlicze dla dzieci).

7) Państwowy Dom Specjalny dla Dzieci. W Domu istnieje tylko biblioteka dla pracowników. Biblioteki dla chorych nie organizuje się, ponieważ nie umieją oni czytać.

Charakterystyczny to chyba fakt, że 4 spośród wymienionych placówek — to placówki dziecięce. Poza tym na 5 istniejących na terenie m. Łodzi szpitali klinicznych Akademii Medycznej — 2 nie posiadają bibliotek dla chorych.

Z 27 istniejących księgozbiorów — 26 to biblioteki szpitalne, zasilane w większości przypadków z funduszy Wydziału Zdrowia, 1 biblioteka związkowa (przy Szpitalu im. Pirogowa), zasilana jest przez Radę Miejsową. W 2 placówkach obok bibliotek szpitalnych istnieją punkty biblioteczne, prowadzone przez 27 Rejonową Bibliotekę Publiczną (Dzielnica Bałuty). Jeden punkt mieści się w Szpitalu im. Biegańskiego i liczy około 500 wol. Książki wymienia się cztery razy w roku. Drugi punkt znajduje się w 2-gim Domu Rencistów. Liczy 150—160 wol. Wymiana pięć razy w roku. Biblioteka Rejonowa stosuje w tym Domu jeszcze inne formy pracy kulturalno-oświatowej, jak odczyty literackie na różne tematy (np. „Ludzie starzy w literaturze pięknej”), akademie z okazji uroczystości państwowych. Przeciętnie Biblioteka organizuje 4—5 imprez w ciągu roku.

TABL. II. PODZIAŁ ISTNIEJĄCYCH BIBLIOTEK WG WIELKOŚCI ZBIORÓW

Liczba książek	Liczba bibliotek
100— 500	4
501—1 000	7
1 001—1 500	6
1 501—2 000	2
2 001—5 000	—
5 001—6 000	3
6 001—7 000	1
7 001—9 000	1
Brak danych	3

70% łódzkich bibliotek dla chorych posiada księgozbiory w granicach od 100 do 2 000 wol. Pozostałe 30% to księgozbiory duże, od 5 000 do 9 000 wol.

Przyrost roczny poszczególnych bibliotek jest proporcjonalny do ich wielkości i przyznawanych środków finansowych i zamyka się w granicach od 10 do 1 000 wol. Fundusze przeznaczane na zakup książek wynoszą od 1 000 do 25 000 zł. 6 bibliotek nie otrzymuje żadnych środków finansowych. Biblioteki te zasilane są w książki z darów personelu, chorych lub pensjonariuszy.

Omawiane biblioteki posiadają jedynie wydawnictwa powojenne z l. 1950—1960. Jest to przeważnie literatura piękna i stosunkowo mały procent literatury popularnonaukowej (10—30%)²⁾. Tylko jeden szpital gromadzi literaturę fachową, dającą

²⁾ Nie wydaje się słuszne stwierdzenie autorki, że 10 do 30% literatury popularnonaukowej to „mały procent” dla biblioteki szpitalnej. — Red.

chorym przebywającym na długim leczeniu możliwość utrzymywania kontaktu z za-
wodem.

Rozważanie, czy zasoby tych bibliotek są wystarczające, wydaje się przedwcześnie. Uprzednio należy usunąć pozycje zdezaktualizowane lub nieprzydatne dla tych bibliotek. Gdyby jednak nawet przyjąć uzyskane liczby za obraz stanu zbiorów, to i tak przeciętna w szpitalach do 500 łóżek wyniesie od 1,5 do 4 tomów na łóżko, podczas gdy norma zakłada 8 książek. Niedobór jest więc ogromny.

Jedynie 8 bibliotek posiada własne pomieszczenia, w 26 placówkach biblioteki umieszczone są w świetlicach, w 13 w różnych pomieszczeniach administracyjnych, salach konferencyjnych, na klatkach schodowych, w suterenie.

Łódzkimi bibliotekami dla chorych opiekują się przede wszystkim pracownicy służby zdrowia (pielęgniarki — 12 osób), pracownicy administracyjni (6 osób), nauczycielki szkółek szpitalnych (1 osoba), wykonujący te prace bezpłatnie obok innych zajęć. Jedynie w 7 placówkach zatrudnieni są w pełnym wymiarze godzin (6 osób) lub na pół etatu (1 osoba) bibliotekarze zawodowi lub referenci kulturalno-oświatowi. Posiadają oni ukończone: Państwowe Studium Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotekarskiej (1 osoba), Liceum Bibliotekarskie (1 osoba), Korespondencyjne Kursy Bibliotekarskie (3 osoby), praktykę w bibliotece uniwersyteckiej (1 osoba). Pozostali nie posiadają żadnego przygotowania bibliotekarskiego.

Jak już wspomniano, ponad połowa (16—17) łódzkich szpitali liczy powyżej 200 łóżek i jest uprawniona do zatrudniania referenta kulturalno-oświatowego, co mogłoby być wykorzystane również dla prowadzenia bibliotek. Porównanie sytuacji istniejącej (7 etatów) z możliwościami wskazuje na konieczność rychłego uporządkowania tych spraw.

Formy pracy z książką stosowane w łódzkich szpitalach — to przede wszystkim wypożyczanie. W 3 placówkach istnieją czytelnie. W 7 stosowane jest głośne czytanie (szpitale z oddziałami dziecięcymi i domy specjalne).

W 18 szpitalach donosi się książki chorym do łóżek. Dla sprawniejszej obsługi należałoby placówki zaopatrzyć w odpowiednie wózki.

Jeśli idzie o inne formy pracy kulturalno-oświatowej, to prawie we wszystkich placówkach istnieją telewizory, w 18 radia, w 17 stosowane są gry towarzyskie, w 13 filmy, rzadziej wieczory autorskie, w 1 szpitalu wieczory taneczne (szpital chorób płuc).

Trudno wyciągnąć jakieś wnioski o ruchu czytelniczym w łódzkich bibliotekach szpitalnych. Należy przypuszczać, że podane liczby są dość przypadkowe.

Prawie ze wszystkich bibliotek szpitalnych korzysta też personel poszczególnych placówek.

Tylko w 4 Państwowym Domu Specjalnym były prowadzone analizy czytelnicze. Przeprowadzano wywiady z pensjonariuszami. Badania prowadziła dyrekcja zakładu. Miały one na celu zbadanie rozwoju zainteresowań czytelniczych w tym Domu.

Na pytanie o zainteresowaniu dyrekcji szpitali i personelu medycznego sprawami czytelnictwa chorych, w 20 przypadkach nie dano żadnej odpowiedzi. W pozostałych wypowiedziano się w sposób lakoniczny, że przejawia się ono w trosce o zakup nowych książek, przydzielaniu funduszy i propagowaniu czytelnictwa.

Na pytanie: „Jak oceniana jest rola bibliotek dla chorych przez dyrekcję zakładu, personel medyczny, prowadzącego bibliotekę i chorych” — w 11 ankietach również brak było odpowiedzi. W pozostałych najczęściej brzmiały krótko: „Pozytywnie”, „Bardzo dobrze”, „Są potrzebne”. Obszerniejsze, chociaż też ogólne i truistyczne wypowiedzi dały placówki, które posiadają biblioteki lepiej zorganizowane i bardziej określony stosunek do czytelnictwa chorych. Ogólnie

biorąc zainteresowanie czytelnictwem chorych ze strony dyrekcji szpitali i personelu lekarskiego jest jeszcze bardzo słabe.

Wyniki ankiety „W sprawie aktualnego stanu bibliotek szpitalnych w placówkach lecznictwa zamkniętego w Polsce” uzyskane w Okręgu Łódź-miasto upoważniają do wysunięcia pewnych wniosków i postulatów, dotyczących bibliotek dla chorych w naszym kraju³⁾:

1) Ogólny stan naszych bibliotek szpitalnych dla chorych jest zupełnie nie zadowalający i nie odpowiada zadaniom im stawianym.

2) Do najpilniejszych zadań należą obecnie: a) obsadzenie etatów dla bibliotek szpitalnych, b) uporządkowanie i zwiększenie księgozbiorów wg przyjętych norm, c) ustalenie odpowiednich funduszy na zakup książek, d) przydzielenie odpowiednich pomieszczeń, e) wyposażenie tych bibliotek w sprzęt usprawniający pracę bibliotekarzy.

3) Pozostawienie bibliotek dla chorych pod wyłączną opieką dyrekcji szpitali nie gwarantuje im właściwej organizacji i działalności.

4) Podniesienie czytelnictwa chorych na wyższy poziom wymaga współdziałania pracowników służby zdrowia i pracowników kultury.

5) Słuszne i konieczne jest zawieranie porozumień między instytucjami zainteresowanymi problemem bibliotek dla chorych tak, jak to miało miejsce w Warszawie w r. 1967, gdzie Zarząd Szpitali Miejskich, Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy oraz Zarząd Okręgowy ZZ Pracowników Służby Zdrowia przystąpiły do współpracy w tym zakresie.

Oto kilka podstawowych warunków niezbędnych dla właściwego realizowania zadań stawianych naszym bibliotekom dla chorych w nowej Ustawie o bibliotekach.

Z życia SBP

W dn. 25 i 26 października 1968 r. w Auli Biblioteki im. Ossolińskich we Wrocławiu Zarządy Okręgów SBP Wrocław-miasto i województwo zorganizowały sesję nt.: „Rola bibliotek w procesie kształcenia studentów zaocznych”. W programie sesji znalazły się następujące referaty: 1. Mgr W. Michniewicz: Stan i bieżące potrzeby studiów wyższych dla pracujących, 2. Dr J. Szocki: Rola bibliotek powszechnych w procesie kształcenia studentów zaocznych, 3. Dr J. Pasierski: Gromadzenie zbiorów z punktu widzenia potrzeb studentów zaocznych, 4. Dyr. H. Mierzejewski: Rynek księgarski wobec potrzeb studentów zaocznych, 5. Mgr E. Stańdowa: Udostępnianie zbiorów studentom zaocznym, 6. Mgr J. Marcinkowska: Działalność informacyjna biblioteki na rzecz studentów zaocznych.

* * *

W dn. 29 listopada 1968 r. odbył się VI Sprawozdawczo-wyborczy Okręgowy Zjazd Delegatów SBP w Bydgoszczy. Na Zjeździe tym Prezydium ZG SBP reprezentowała Sekretarz Generalny kol. Jadwiga Kołodziejska, która wygłosiła referat pt.: Kierunki rozwoju bibliotek w świetle Ustawy bibliotecznej. W żywej dyskusji omówiono szereg zagadnień dotyczących stabilizacji zawodu bibliotekarskiego na terenie województwa i miasta Bydgoszczy, pracy wychowawczej z młodzieżą oraz możliwości dalszego rozwijania i umacniania pracy stowarzyszeniowej.

* * *

Na zaproszenie Instytutu Bibliotekarstwa w Berlinie (Institut für Bibliothekswesen) Sekretarz Generalny Jadwiga Kołodziejska wygłosiła w dn. 10.12.68 r. referat pt.: „Polska Ustawa o bibliotekach”.

jk

³⁾ Wyniki ankiety z terenu Łodzi nie dają naszym zdaniem umotywowanych podstaw do uogólnień w skali krajowej, jednak zawarte w artykule informacje mogą ułatwić innym przeprowadzenie podobnej ankiety i porównanie wyników. — Red.

SAMOCHÓD W SŁUŻBIE BIBLIOTEK WIEJSKICH

Jednym z trudniejszych problemów, jakie muszą rozwiązywać organizatorzy czytelnictwa na wsi, są trudności komunikacyjne. Dostarczanie książek do punktów bibliotecznych, dojazd autorów i prelegentów na imprezy organizowane przez biblioteki gromadzkie, wreszcie hospitacje pracy punktów bibliotecznych i co bardziej oddalonych bibliotek gromadzkich oraz ich filii — pochłaniają mnóstwo czasu, wysiłku i... zdrowia bibliotekarzy. Trudności te z roku na rok wzrastają wraz z rozwojem sieci bibliotecznej.

Szczególnie trudnym zagadnieniem jest obsługa punktów bibliotecznych; do znacznej ich części nie docierają pociągi ani autobusy.

Bibliotekarze mogą wprawdzie otrzymywać z rad gromadzkich podwozy w celu dowiezienia książek do punktów, również Państwowe Gospodarstwa Rolne zobowiązane są dostarczać środki lokomocji dla przewozu książek, ale w praktyce te źródła transportu są trudne do osiągnięcia. W tej sytuacji praktycznie jedynym środkiem lokomocji są nogi bibliotekarza, a środkiem transportu jego plecy i ręce. Nie sprzyja to dobremu zaopatrzeniu punktów bibliotecznych w książki i utrudnia opiekę instruktażową nad pracą punktów.

Dojazd autobusami i pociągami nie sprzyja racjonalnej gospodarce czasem instruktora biblioteki powiatowej, prelegenta lub autora. Rozkłady jazdy są czasem takie, że na dojazd i pobyt w bibliotece lub punkcie trzeba zużyć cały dzień, kiedy indziej pobyt ograniczyć do kilku godzin, mimo że potrzeby są zupełnie inne.

Wydaje się, że problem dojrzał w pełni do radykalnego i kompleksowego rozwiązania przez oddanie do dyspozycji bibliotek powiatowych samochodów, a do dyspozycji bibliotek gromadzkich i małomiejskich, obsługujących liczną sieć punktów bibliotecznych — motocykli lub motorowerów.

A oto jak wygląda aktualnie sprawa „motoryzacji bibliotek” w województwie olsztyńskim.

W okresie objętym analizą (I półrocze 1968 r.) samochodami dysponowały biblioteki w 13 powiatach. Do 31 stycznia 1969 r. liczba ta wzrosła do 16 (na ogólną liczbę 18 powiatów).

Dwie biblioteki powiatowe są prawnymi właścicielami wozów: PiMBP w Działdowie stała się posiadaczką furgonetki jako zwyciężczyni w ogólnopolskim współzawodnictwie bibliotek na 20-lecie PRL; PBP w Olsztynie otrzymała mikrobus — nieco podniszczony, ale sprawnie działający — od miejscowego PPRN. W czternastu następnych powiatach biblioteki posiadają prawo użytkowania samochodów przydzielonych powiatowym placówkom kulturalnym (prawnymi właścicielami tych wozów są powiatowe domy kultury). Zarządzeniami przewodniczącego PWRN i Wydziału Kultury PWRN bibliotekom zagwarantowano prawo użytkowania wozów 2 razy w tygodniu.

W jakim zakresie i w jakich celach wykorzystywały biblioteki samochody?

Ogółem w pierwszym półroczu 1968 r. w 13 powiatach wykorzystywano samochody ogółem przez 298 dni. Teoretycznie na każdy powiat przypadają 54 dni wyjazdów (27 tygodni $\times$ 2 dni w tygodniu). Praktycznie jedynie 2 powiaty osiągnęły tę liczbę lub zbliżyły się do niej. PiMBP w Działdowie (właścicielka wozu) zrealizowała 94 wyjazdy, PiMBP w Lidzbarku Warm. — 46, a PiMBP w Kętrzynie — 40. Powyżej 15 dni użytkowania zanotowano w powiatach: giżyckim, węgorzewskim, mrągowskim i bartoszyckim. W innych powiatach było tych wyjaz-

dów od 6 do 11. Przeciętnie wykorzystano potencjalne możliwości w 46%. Małe wykorzystanie samochodów wynikało przede wszystkim z niedostatecznego przygotowania dysponentów wozów (np. w Węgorzewie brak etatowego kierowcy, w niektórych innych powiatach — dostatecznych środków na godziny nadliczbowe dla kierowców), a także częstych przestojów spowodowanych awariami wozów lub brakiem kierowców. Z tych przyczyn np. samochody w Giżycku, Morągu, Ostródzie i Piszcu nie były użytkowane przez 2—4 miesiące. Trzeba także wspomnieć o niechęci prawnych właścicieli wozów (powiatowe domy kultury) do udostępniania samochodów bibliotekom, a niekiedy również o ogólnych trudnościach wszystkich instytucji kulturalnych powiatu w korzystaniu z samochodów (np. w powiecie nowomiejskim samochód użytkowany jest niemal wyłącznie przez Wydział Oświaty i Kultury do wizytacji i obsługi szkół). W ostatnich miesiącach sytuacja poprawia się powoli lecz systematycznie.

Jakim celom poświęcono wyjazdy? 130 dni (ok. 44%) przeznaczono na dowóz książek do punktów bibliotecznych. Obsługa punktów zorganizowana jest w ten sposób, że w określonym dniu — uzgodnionym przez bibliotekę powiatową z biblioteką gromadzką — przyjeżdża samochód i rozwozi komplety (przygotowane wcześniej przez kierownika biblioteki gromadzkiej) do poszczególnych punktów, zabierając książki zwracane do biblioteki gromadzkiej. W wyjeździe do punktów bierze przeważnie udział, poza odpowiednim bibliotekarzem gromadzkim, instruktor biblioteki powiatowej, który ma w ten sposób możliwość hospitacji sporej liczby punktów i oceny współpracy kierownika biblioteki gromadzkiej z kierownikami punktów. W ciągu dnia pracy można dostarczyć komplety 5—6 punktom bibliotecznym.

106 dnia (ok. 36%) przeznaczono na wyjazdy instruktażowe do bibliotek i punktów bibliotecznych. Wyjazdy instruktażowe mają charakter doraźnej lustracji placówek pod określonym kątem, np. dla zorientowania się, czy biblioteki przygotowane są do zaplanowanej akcji. W ciągu jednego dnia można odwiedzić 4—6 bibliotek.

Trzeci wreszcie, zasadniczy rodzaj, to wyjazdy związane z dowozem autorów i prelegentów na imprezy organizowane przez biblioteki gromadzkie lub ich filie. Poświęcono im 62 dni (ok. 21%). Autorzy przeważnie dojeżdżają własnym samochodem albo uzyskanym z prezydium powiatowej rady narodowej lub od innych instytucji. Mikrobusami i furgonetkami dojeżdżają do bibliotek głównie miejscowi prelegenci TWP. W grupie tej mieści się również niewielka ilość wyjazdów związanych z organizacją szkoleń (hospitacje placówek w czasie seminariów szkoleniowych).

Jakie zasadnicze wnioski wyciągnąć można z przedstawionych wyżej materiałów uzyskanych w czasie analizy i z naocznej obserwacji sytuacji w terenie?

Umożliwienie niemal wszystkim bibliotekom powiatowym wykorzystania w ich pracy samochodów przyczyniło się niewątpliwie w poważnym stopniu do usprawnienia i ułatwienia pracy bibliotek. Największe znaczenie ma tu na pewno dowóz książek do punktów bibliotecznych. Życzyć by sobie tylko należało w niektórych powiatach większej liczby wyjazdów poświęconych obsłudze punktów, gdyż jest to niewątpliwie najbardziej racjonalny i najcenniejszy sposób wykorzystania samochodów (Lidzbark Warm., Węgorzewo, Mrągowo). W I półroczu 1968 r. dostarczono samochodami do punktów ok. 650 kompletów, tj. ok. 22% ogólnej liczby dopożyczonych kompletów. W powiatach, które zapewniły systematyczny dowóz książek do punktów (Działdowo, Kętrzyn), rozwój czytelnictwa jest szczególnie dynamiczny. Również ilość wyjazdów w ramach seminariów szkoleniowych jest mała, a mogłyby one zintensyfikować proces wymiany doświadczeń między bibliotekami w obrębie powiatu i w skali międypowiatowej.

Do pełnego zadowolenia droga jest jeszcze daleka. Udoskonalenia wymaga przede wszystkim współpraca między bibliotekami i domami kultury w zakresie wykorzystania wozów. Potrzebna jest tu stabilizacja i systematyczność. Odwoływanie wyjazdów w ostatniej chwili — co zdarza się jeszcze dość często — jest powodem wielu nieporozumień i prowadzi do marnotrawienia czasu oraz pracy bibliotekarzy i kierowników punktów.

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK W REGIONIE

23 stycznia 1969 r. odbyła się w Lubinie sesja popularnonaukowa poświęcona współpracy bibliotek w ramach regionu. Inicjatorem był Zarząd Okręgu SBP Wrocław — województwo, organizatorami — SBP, WiMBP oraz PiMBP w Lubinie.

Myśl zorganizowania konferencji poświęconej współpracy bibliotek w obrębie powiatu lub szerzej pojętego regionu towarzyszyła naszemu Zarządowi od VI Zjazdu Bibliotekarzy Polskich. Chcieliśmy problemy współpracy bibliotek, poruszone na Zjeździe, przedyskutować w środowisku powiatowym. Sądziliśmy bowiem że współpraca w skali powiatu lub regionu jest sprawą bardzo pilną, a wnioski, które się nasuną przy opracowaniu referatów lub w toku dyskusji, posłużą do praktycznego rozwiązania przynajmniej niektórych problemów z nią związanych.

Wybór Lubina na miejsce zorganizowania konferencji nie był przypadkowy. Lubin jest miastem, w którym zachodzą ciekawe procesy demograficzne i kulturowe w wyniku intensywnej industrializacji miasta i regionu. Jeszcze 10 lat temu było to miasteczko liczące niespełna 5 tysięcy mieszkańców, dziś Lubin liczy 25 tysięcy, a liczba ta będzie szybko wzrastać. Miasto i region zawdzięcza swój awans między.

Powiat lubiński zajmuje trzecie miejsce w województwie pod względem liczby czytelników w stosunku do ogółu mieszkańców (25,9%). W roku 1968 wydano tu sporo pieniędzy na książki (4,60 zł na jednego mieszkańca — I miejsce w województwie). W powiecie tym istnieje dobrze zorganizowana współpraca bibliotek z organizacjami społecznymi i placówkami kulturalno-oświatowymi na odcinku pracy oświatowej, przy czym Biblioteka Powiatowa odgrywa tu rolę inicjatora i koordynatora jednoczącego ludzkie wysiłki i rozproszone środki finansowe. Te względy zadecydowały, że wybraliśmy Lubin jako miejsce dyskusji o współpracy bibliotek.

Na program sesji złożyły się referaty i informacje: dr Jadwigi Kołodziejskiej — dyrektora Instytutu Książki i Czytelnictwa, Stanisława Polanowskiego — instruktora PiMBP w Lubinie, Stanisławy Wątrobińskiej — kier. Pedagogicznej Biblioteki Powiatowej, Aleksandry Sosin — kier. Biblioteki Technicznej KGHM w Lubinie.

Dr Kołodziejska mówiła o współpracy bibliotek w Polsce i za granicą. Współpraca bibliotek dotyczy głównie trzech zagadnień: gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów w szerokim słowa tego znaczeniu. W Polsce współpraca rozwija się głównie w obrębie poszczególnych pionów, słabo natomiast współpracują z sobą biblioteki należące do różnych sieci, a działające w ramach jednego regionu. Współpraca taka jest konieczna wobec rosnącego uprzemysłowienia kraju i związanych z tym przemian demograficznych. Rozwój oświaty, a zwłaszcza studiów zaocznych sprawia, że bardzo ważnym problemem staje się dostarczenie studiującym zaocznie potrzebnych im materiałów. Problem ten może być stopniowo rozwiązywany w drodze porozumienia między bibliotekami regionu co do organizacyjnych form wypożyczeń międzybibliotecznych.

Ponieważ żadna biblioteka nie rozporządza takimi środkami, żeby gromadzić wszystko, co może być potrzebne jej czytelnikom, ważnym zadaniem staje się współpraca w zakresie gromadzenia zbiorów. Porozumienie powinno objąć również zagadnienie udostępniania oraz informacji jak również opracowania regionalnych katalogów ważniejszych zbiorów bibliotek.

Stanisław Polanowski w swym referacie nakreślił rozwój miasta i regionu na przestrzeni kilkunastu ostatnich lat, po czym omówił życie kulturalne regionu ze szczególnym uwzględnieniem roli Powiatowej Biblioteki Publicznej jako koordynatora działalności oświatowej w mieście i powiecie. Biblioteka Powiatowa jest największą biblioteką regionu lubińskiego (32 204 książki i 5 515 czytelników).

Z kolei Stanisława Wątrobińska i Aleksandra Sosin poinformowały o pracy

swoich placówek oraz o współpracy z innymi bibliotekami. Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa liczy 15 000 książek i nastawiona jest przede wszystkim na zaspokajanie potrzeb czytelniczych kształcących się nauczycieli (571 czytelników). Udostępnia jednak także swe zbiory innym czytelnikom, jeśli zachodzi potrzeba.

Biblioteka Techniczna Kombinat Górnico-Hutniczego Miedzi (11 799 książek i 337 tytułów czasopism) zaspokaja potrzeby pracowników Kombinat (5 874 pracowników w tym 1 067 prac. inż.-techn.). Przyjmuje jednak w poczet swych czytelników młodzież szkół średnich, a ostatnio także studentów filii Politechniki Wrocławskiej i otacza ich szczególną opieką.

Biblioteka Powiatowa powinna w większym niż dotychczas stopniu stać się ośrodkiem życia intelektualnego swojego miasta i regionu, a jej zbiory winny nie tylko dostarczać godziwej rozrywki, ale służyć pomocą kształcącym się. PiMBP w Lubinie jako biblioteka ogólnie dostępna i posiadająca największe zbiory powinna pełnić rolę biblioteki przodującej w regionie. Ona też powinna przejąć inicjatywę w organizowaniu form współpracy w zakresie gromadzenia i udostępniania zbiorów. Na razie jednak PiMBP roli tej nie spełnia. Wegetuje w ciasnym lokalu, bez czytelni i dobrego warsztatu informacyjnego, a jej wyposażenie w porównaniu z Biblioteką Techniczną jest żenująco ubogie.

Zaistniały już jednak pierwsze próby i pierwsze porozumienie między tymi trzema najpoważniejszymi bibliotekami Lubina. Biblioteki te zaczynają wypożyczać sobie wzajemnie książki i czasopisma oraz informować czytelników o zbiorach bratnich bibliotek. Na podkreślenie zasługuje zjawisko raczej nie częste u nas, że zarówno Pedagogiczna Biblioteka Powiatowa jak Biblioteka Techniczna KGHM nie zamykają się w kręgu własnych czytelników i przygarniają czytelników przysyłanych przez Powiatową Bibliotekę Publiczną. Istnieje więc w Lubinie klimat sprzyjający współpracy bibliotek, istnieją pierwsze jej zaczątki i można mieć nadzieję, że Powiatowa Biblioteka Publiczna w nowym lokalu obejmie w tej współpracy należną jej rolę.

Z referatów i dyskusji w czasie sesji wyłoniły się wnioski, które mogą być przydatne w rozwiązywaniu zagadnienia współpracy bibliotek.

- 1) W sytemie 3-stopniowej organizacji sieci publicznych bibliotek powszechnych brak jest bardzo ważnego ogniwa: centralnego ośrodka metodycznego. Ośrodek taki powinien powstać przy Bibliotece Narodowej.
- 2) Współpraca bibliotek różnych sieci w mieście powiatowym jest sprawą bardzo pilną. Powinna objąć przede wszystkim zagadnienie gromadzenia zbiorów, a następnie udostępniania i informacji.
- 3) W miastach powiatowych biblioteka publiczna jest biblioteką ogólnie dostępną i posiadającą największe zbiory — jej więc przypadać powinna rola przodująca. Aby mogła tę rolę pełnić — musi posiadać odpowiedni księgozbiór, systematycznie i racjonalnie uzupełniany, czytelnię w odpowiadającym jej funkcji pomieszczeniu oraz dobrze zorganizowany warsztat informacyjny obsługiwany przez wykwalifikowany personel.
- 4) Potrzebne jest tworzenie regionalnych katalogów centralnych, w pierwszym rzędzie takich, które obejmowałyby książki i czasopisma potrzebne uczniom szkół średnich i studentom kształcącym się zaocznie.

ALINA JANIK

PRZEGLĄD **Piśmiennictwa**

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

O bibliotekach wiejskich i pozycjach nowoczesnych badań czytelniczych. Wzrost popularności wydawnictw niebeletrystycznych. O dysproporcjach w stanie czytelnictwa. Sprawa lokali bibliotecznych. Korekta obrazu czytelnictwa w woj. katowickim. Następny głos w sprawie przyszłości Biblioteki Śląskiej. Działalność bibliotek szpitalnych w woj. koszański.

Stan czytelnictwa na wsi, możliwości jego rozwoju — interesuje wielu publicystów kulturalnych. Okazją do szerszego omówienia tego tematu była listopado-

wa Krajowa Narada Czytelnicza, zorganizowana przez Zarząd Główny Związku Młodzieży Wiejskiej przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. Wojciech Kiciński w artykule „300 000 kart + komputer = obraz wiejskiego czytelnictwa” (*Trybuna Ludu* nr 338/68), nawiązując do wystąpień na sygnalizowanej naradzie, podkreśla zasługi ZMW w rozwoju czytelnictwa na wsi, szczególnie wysoko oceniając inicjatywę powołania społecznych organizatorów czytelnictwa przy zarządach gromadzkich Związku Młodzieży Wiejskiej. Do tej pory powołano 2 500 takich organizatorów. Postuluje się zwiększenie liczby organizatorów czytelnictwa przy jednoczesnym podnoszeniu ich kwalifikacji w zakresie pracy z książką i czasopiśmem w środowisku wiejskim. Rezultaty pracy aktywistów ZMW rzutować powinny na stan czytelnictwa na wsi. Jednak obraz czytelnictwa wiejskiego zmieni się — zdaniem W. Kicińskiego — jeśli pokonamy niedrożność kanałów, którymi płynie książka na wieś. Wyniki badań czytelnictwa ujawniają olbrzymią poczytność Kraszewskiego, Sienkiewicza i innych klasyków. Nie czyta się prawie literatury współczesnej nie dlatego, że wiejskim czytelnikiem bardziej odpowiada polska klasyka, ale dlatego, że dobra współczesna literatura piękna prawie się na wsi nie pojawia — stwierdza autor artykułu. Dobra książka współczesna nie dociera przez kluby i kioski „Ruchu”, preferując książeczki dla dzieci. Nie dociera także do bibliotek gromadzkich, a tym bardziej do punktów bibliotecznych. W. Kiciński wyraża pogląd, że polityka wydawnicza nie jest zgodna z potrzebami wsi, nie uwzględnia podstawowych zjawisk zachodzących na rynku czytelniczym, związanych ściśle ze społecznymi i kulturalnymi przeobrażeniami wsi. Prowadzenie właściwej polityki wydawniczej, dystrybucyjnej i bibliotecznej będzie znacznie łatwiejsze, jeśli poznamy potrzeby czytelników wiejskich. Autor artykułu postuluje w związku z tym przeprowadzenie ankiety potrzeb czytelniczych, obejmując nią możliwie największą grupę ludzi. Do zorganizowania ankiety na ten temat zobowiązał się zresztą przedstawiciel „Ruchu” Jerzy Danielewicz wobec uczestników Krajowej Narady Czytelniczej. Oświadczył on że „Ruch” w ciągu 10 dni, posługując się elektronicznymi maszynami liczącymi, może przeprowadzić analizę 300 tys. kart.

Wszystko wydaje się bardzo proste: mamy pomysły, mamy maszyny elektroniczne — będziemy mieli dokładny obraz potrzeb czytelniczych określonych grup społecznych. Jednak ludzie zaliczani do tradycjonalistów proponują raczej odwrotny porządek rzeczy, aby najpierw przy użyciu maszyn elektronicznych przeanalizować nasze pomysły, a dopiero później zastanowić się nad ich realizacją.

Tymczasem działacze wiejscy coraz częściej rozważają problem poprawy sytuacji bibliotek gromadzkich, doskonalenia ich pracy — biorąc pod uwagę realne możliwości w tym względzie. O tej sprawie wspomina Bolesław Dylak w artykule „W klimacie troski o kulturę” (*Tygodnik Kulturalny* nr 50/68) pisząc o dyskusji na temat rozwoju kultury na wsi, prowadzonej na specjalnych posiedzeniach instancji ZSL w związku ze zbliżającym się V Kongresem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

Nie mając chwilowo wyników badań czytelniczych przeprowadzonych nowoczesną metodą, skazani jesteśmy na cytowanie doniesień na temat zainteresowań czytelniczych, konstataowanych w oparciu o tradycyjne metody. W związku z tym odwołujemy się do artykułu Janusza Segiety „Z problemów czytelnictwa” (*Głos Olsztyński* nr 281/68), w którym informuje o zmianach zainteresowań czytelniczych. Na podstawie badań prowadzonych w różnych województwach, a głównie w oparciu o ustalenia pochodzące z woj. olsztyńskiego, stwierdza się, że w ciągu kilku minionych lat w czytelnictwie książek zachodzą istotne zmiany. Bibliotekarze analizując te zmiany zauważają zwiększanie się liczby wypożyczeń wydawnictw niebeletrystycznych, a więc literatury popularyzatorskiej, społeczno-politycznej, fachowej. Np. w roku 1962 zanotowano na Warmii i Mazurach ponad 181 tys. wypożyczeń książek niebeletrystycznych, czyli 7,9% wszystkich wypożyczeń, w roku 1967 liczba ta wzrosła do 448 tysięcy, a więc stanowiła już blisko 13% wypożyczeń. J. Segieta pisze, że największą popularnością wśród czytelników cieszą się książki przynoszące autentyczne fakty z różnych dziedzin wiedzy. A więc z wydawnictw historycznych wszystkie pamiętniki, wspomnienia, zbiory listów; z literatury podróżniczej reportaże. Duży sukces czytelniczy odniosły publikacje o współczesnym świecie, o wydarzeniach dnia dzisiejszego.

Obraz czytelnictwa nie jest jednakowy we wszystkich województwach, co więcej zauważamy jego kolosalne zmiany, analizując i porównując poszczególne powiaty czy gromady tego samego województwa. Tego rodzaju porównań dokonał Jerzy Dostatni, który w artykule „Dlaczego czytamy coraz mniej książek?” (*Kurier*

Lubelski nr 296/68) ujawnia przyczyny małej aktywności czytelniczej niektórych powiatów woj. lubelskiego. Zestawiając cyfry ilustrujące stan księgozbiorów bibliotek publicznych poszczególnych powiatów woj. lubelskiego autor wykazuje bliską zależność liczby wypożyczeń od zasobów biblioteki i pieniędzy przeznaczanych na zakup książek. W zakończeniu artykułu zapytuje on, czy — słusznie preferując sprawy produkcji — wielu ludzi zapomina o nadbudowie? A nadbudowa także wymaga pieniędzy, etatów. Tego wszystkiego zawsze jakoś najczęściej brakuje na kulturę. Lokale wielu placówek bibliotecznych są tego widomym dowodem.

„Tomy przechowuje się z konieczności na... piecu, parapetach okien, gdzie się tylko da... Nawet trudno mówić o warunkach umożliwiających wypożyczanie książek, a cóż dopiero o innych funkcjach, które powinna spełniać należąca do biblioteki”. Powyższy opis, nawiązujący do stwierdzeń Jerzego Dostatniego, odnosi się już do innego terenu. Zaczepiliśmy go z artykułu (bh) „Zaproszenie do biblioteki” (Trybuna Mazowiecka nr 308/68), w którym przedstawiona została m.in. sytuacja lokalowa bibliotek publicznych woj. warszawskiego. W bardzo ciężkiej sytuacji lokalowej znajdują się powiatowe i miejskie biblioteki publiczne w Mińsku Mazowieckim, Rykach, Nowym Dworze. Niektóre placówki należałoby zamknąć. W woj. warszawskim 38 placówek bibliotecznych korzysta z przypadkowych pomieszczeń — nawet korytarzy, sal posiedzeń itp. Ponad 80 bibliotekom należy zmienić lokale, a ponad 40 wyremontować. Jeśli chodzi o czytelnictwo w tym województwie, to najlepiej sytuacja pod tym względem przedstawia się w powiatach: makowskim, łosickim, przasnyskim i garwolińskim. Znacznie słabsze zainteresowanie księgozbiorem bibliotek publicznych notuje się w rejonach podwarszawskich. A może dzieje się tak dlatego, że wielu mieszkańców terenów podstołecznych pracując w Warszawie korzysta z bibliotek działających przy ich zakładach pracy?

Z podobnym problemem spotykamy się w woj. katowickim. Irena T. Sławińska w artykule „W kolejce po książkę” (Trybuna Robotnicza nr 296/68) tak pisze o woj. katowickim: „Czytelnictwo mamy podobno najgorsze w kraju... Ten obraz wymaga jednak pewnej ważnej korekty: na Śląsku istnieje mnóstwo bibliotek związkowych, których Ministerstwo nie wciąga do swojego rejestru, ponieważ wchodzą one do innego pionu”. Biblioteki związkowe mają około 250 tys. czytelników, biblioteki publiczne 418 tys. czytelników — i dopiero zsumowanie tych liczb może dać obraz czytelnictwa w woj. katowickim — stwierdza I. T. Sławińska.

Poważnym problemem bibliotecznym na Śląsku, a konkretnie w Katowicach, jest przyszłość Biblioteki Śląskiej. Na ten temat toczy się ożywiona dyskusja. W poprzednim przeglądzie poruszyliśmy tę kwestię omawiając artykuł Jacka Maziarskiego „Co dalej z Biblioteką Śląską?” (Poglądy nr 20/68), obecnie pragniemy zwrócić uwagę na wypowiedź prof. dra Kazimierza Popiołka zatytułowaną „Uniwersytet bez biblioteki?” (Trybuna Robotnicza nr 279/68). Profesor K. Popiołek wyraża pogląd, że wejście w skład nowo powołanego uniwersytetu Biblioteki Śląskiej będzie jej poważnym awansem, a zarazem godnym uznania wkładem w rozwój polskiej nauki i szkolnictwa wyższego na Śląsku.

Ostatnim tematem, który chcemy poruszyć w niniejszym przeglądzie — to problem dość rzadko podnoszony w prasie, a mianowicie organizacja bibliotek szpitalnych. O sprawach tych pisze Bożena Średzińska w artykule „Książka przy szpitalnym łóżku” (Głos Koszaliński nr 288/68). Autorka dzieląc się konkretnymi spostrzeżeniami z woj. koszalińskiego postuluje zajęcie się w sposób energiczny bibliotekami dla chorych, bowiem dotychczasowa praca bibliotek szpitalnych i możliwości jej rozwoju nasuwają dość pesymistyczne horoskopy.

eLBe

PRZEGŁĄD WYDAWNICTW ZAGRANICZNYCH

(Stany Zjednoczone)

Minimum Standards for Public Library Systems, 1966. Chicago 1967, ALA s. 69.

Sprzyjający klimat społeczny, jaki wytworzył się w ostatnim dziesiętku lat wokół bibliotek publicznych, ułatwił Stowarzyszeniu Bibliotekarzy Amerykańskich uzyskanie specjalnych funduszy na opublikowanie w 1967 r. Podstawowych Norm dla Systemu Bibliotek Publicznych. Normy te zostały opracowane przez Komitet Normalizacyjny Stowarzyszenia Bibliotek Publicznych (The Standards Committee of the Public Library Association). Kolejne trzy projekty poprzedzające publikację były opiniowane przez wszystkie departamenty ALA, wybitnych bibliotekarzy oraz

wiele instytucji państwowych i organizacji społecznych interesujących się działalnością bibliotek publicznych. W rezultacie tych licznych zabiegów powstała praca, która zawiera nie tylko propozycje stosowania przez bibliotekę publiczną określonych wskaźników, ale również próby określenia podstawowych jej funkcji w nowocześniejszym społeczeństwie.

W 7 rozdziałach zostały omówione następujące zagadnienia: rola biblioteki publicznej, służba biblioteczna, informacja, materiały biblioteczne: selekcja i organizacja, personel, wyposażenie bibliotek.

Biblioteka publiczna została potraktowana jako główne źródło upowszechniania wiedzy, z którego korzystać mogą wszyscy bez wyjątku obywatele. Zgodnie z tym głównym zadaniem nowoczesna biblioteka publiczna gromadzi materiały drukowane oraz audiowizualne stosując określone zasady ich doboru i selekcji, tak by mogły być zaspokojone potrzeby wszystkich obywateli środowiska, w którym ona działa. Głównym zadaniem biblioteki jest sprawne zorganizowanie służby informacyjnej dla aktualnych i potencjalnych użytkowników obejmującej własne zasoby oraz pośredniczenie w udostępnianiu księgozbiorów innych bibliotek. Wszelkstronna pomoc informacyjna dla środowiska powinna mieć na względzie różne typy użytkowników:

1. osoby zdobywające wiedzę drogą samokształcenia,
2. osoby, które pragną uzupełnić formalnie uzyskane wykształcenie,
3. osoby, które pragną zaspokoić swoją ciekawość różnych dziedzin wiedzy,
4. osoby, które prowadzą aktywną działalność w ramach różnych organizacji społecznych i kulturalnych.

Aby sprostać tym zadaniom, biblioteki powinny współpracować ze sobą w ramach określonego systemu organizacyjnego obejmującego pewien region. Autorzy „Norm” wymieniają trzystopniową organizację bibliotek odpowiadającą naszym pojęciom o sieci bibliotecznej. Pierwszy stopień tworzą publiczne biblioteki lokalne, które współpracują z bibliotekami szkolnymi oraz specjalnymi w ramach określonego regionu. Stopień drugi stanowią biblioteki główne regionu, które pełnią w stosunku do niego funkcje centralne obejmujące służbę informacyjną oraz udostępnianie materiałów bibliotecznych. Funkcje te mogą pełnić biblioteki publiczne i naukowe pod warunkiem, że ich wyposażenie i poziom organizacyjny warsztatu pracy odpowiada przewidzianym normom. I wreszcie na szczycie tej piramidy znajduje się biblioteka stanowa, która odpowiada za całokształt polityki bibliotecznej w stanie, prowadzi prace badawcze w zakresie współpracy bibliotek różnych typów oraz tworzenia systemów organizacyjnych, opracowuje projekty aktów normatywnych w zakresie bibliotekarstwa, rozwija służbę informacyjną, udostępnia materiały biblioteczne w oparciu o własne zbiory oraz pośredniczy w uzyskiwaniu ich z bibliotek naukowych i specjalistycznych. „Normy” określają również zakres kompetencji samorządów lokalnych w stosunku do bibliotek publicznych, obowiązki komitetów bibliotecznych oraz rządów stanowych i rządu federalnego.

Wszystkie zalecenia mają elastyczny charakter i dadzą się przystosować do bardzo różnych warunków, w jakich biblioteki pracują. Autorzy przestrzegają zresztą przed mechanicznym stosowaniem podawanych przez nich zaleceń w praktycznej działalności bibliotek. Jeżeli chodzi o zawarte w „Normach” wskaźniki dotyczące zaopatrzenia i wyposażenia bibliotek, są one wyraźnie sprecyzowane, choć i tu chodzi raczej o informacje orientujące w kierunku rozwoju bibliotek i możliwości konfrontowania zaleceń z rzeczywistym stanem rzeczy.

I tak przyjmuje się, iż droga do biblioteki w mieście nie powinna zabierać czytelnikowi więcej niż 15 minut, zaś na wsi 30 minut. Biblioteka publiczna w miejscowości liczącej 10 000—25 000 mieszkańców powinna być otwarta odpowiednio 45—66 godzin tygodniowo. W miejscowościach liczących więcej niż 25 000 mieszkańców biblioteka powinna być otwarta od 66—72 godzin tygodniowo.

„Normy” preferują wyraźnie piśmiennictwo popularnonaukowe (non fiction) w bibliotekach publicznych. W małych bibliotekach obsługujących miejscowości poniżej 10 000 mieszkańców literatura popularnonaukowa dla dorosłych powinna stanowić 35—50% całości księgozbioru dla nich przeznaczonego, w miejscowościach od 10 000—24 999 mieszkańców od 50—65%, w miejscowościach od 25 000—49 999 mieszkańców od 65—80% i w miejscowościach od 50 000—99 999 od 80—95%. Jak widać, struktura amerykańskiej biblioteki publicznej ma na względzie przede wszystkim upowszechnienie wiedzy w środowisku. Idei tej podporządkowane jest również uzupełnianie zbiorów. Przewiduje się, iż nowe tytuły popularnonaukowe winny stanowić w małych bibliotekach od 10—15% całości wpływu rocznego, w bibliotekach obsługujących miejscowości od 25 000—49 999 od 15—25%, a w największych placówkach obsługujących miejscowości od 50 000—99 999 od 25—35%.

„Normy” przewidują, że literatura dla dzieci i młodzieży powinna stanowić od 24—40% całości księgozbioru, a nowości nie powinno być mniej niż 20% w stosunku rocznym. Przewidziano również odpowiednie wynagrodzenie dla bibliotekarzy, bardzo wyraźnie zróżnicowane na korzyść kadry kierowniczej i odpowiednio wyższe w dużych placówkach. Osobny rozdział poświęcono omówieniu norm w zakresie budownictwa bibliotecznego oraz podstawowego wyposażenia bibliotek. Praca opatrzona została bibliografią obejmującą aktualne normy dla różnych typów bibliotek. Lektura tej publikacji dostarcza wiele materiałów dla dokonania porównań z sytuacją naszych bibliotek publicznych i głównymi kierunkami ich rozwoju. Wielka to szkoda, że nie zdobyliśmy się dotąd na podobne opracowanie.

JADWIGA KOŁODZIEJSKA

kronika **KRAJOWA** **i ZAGRANICZNA**

PODSUMOWANIE PLEBISCYTÓW I KONKURSÓW CZYTELNICZYCH ZORGANIZOWANYCH Z OKAZJI 25-LECIA LUDOWEGO WOJSKA POLSKIEGO

Pod koniec 1968 r. odbyły się uroczystości zakończenia imprez czytelniczych zorganizowanych w związku z 25-leciem Wojska Polskiego.

Finał jubileuszowego plebiscytu „Pióro i karabin” odbył się w Domu Muzyki i Tańca w Zarbrzu. Plebiscyt „Pióro i karabin” — zorganizowany przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego i Zarząd Główny Ligi Obrony Kraju przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki, Zarządów Głównych Związku Młodzieży Socjalistycznej i Związku Młodzieży Wiejskiej oraz Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, Wydawnictwa MON, Wydawnictwa Morskiego i Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” — miał na celu spopularyzowanie książek o wysiłku zbrojnym narodu polskiego w walce z hitlerowskim faszyzmem, walkach żołnierzy i partyzantów polskich na frontach II wojny światowej oraz o utrwaleniu władzy ludowej w naszym kraju w pierwszych latach powojennych. Plebiscytem objętych zostało 15 powieści, zbiorów opowiadań i pamiętników oraz 8 szkiców historycznych, monografii i prac popularnonaukowych. Plebiscyt wzbudził duże zainteresowanie w szerokich kręgach społeczeństwa, a szczególnie wśród młodzieży. O jego powodzeniu świadczy fakt nadesłania ponad 90 tys. kuponów. Dane liczbowe wykazały, że największą popularnością wśród czytelników cieszą się monografie: Jerzego Perteka „ORP „Orzeł”” (13 tys. głosów) i Janusza Przymanowskiego „Studzianka” (ponad 10 tys. głosów) oraz opowieść Bohdana Arcta „Polacy w bitwie o Anglię — 1940” (11 tys. głosów). Najpopularniejszymi pozycjami w grupie powieści, opowiadań i pamiętników okazały się książki: Henryka Panasa „Chłopiec z karabinem” (10 tys. głosów), Waldemara Kotowicza „Godzina przed świtem” (8 tys. głosów) i Jana Brzozy „Beskidzkie noce” (7 tys. głosów).

W grudniu 1968 r. odbyły się końcowe eliminacje konkursu czytelniczego pt. „Szlakiem walk Ludowego Wojska Polskiego”, zorganizowanego z okazji 25-lecia naszych sił zbrojnych przez Zarząd Wojewódzki Ligi Kobiet w Lublinie przy współudziale Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego. W kilkustopniowym konkursie wzięło udział 106 kół Ligi Kobiet i ponad 5 tys. kobiet z całego województwa lubelskiego. W finale uczestniczyło 12 członkiń Ligi Kobiet.

W tym samym okresie odbył się finał konkursu czytelniczego pn. „25 lat Ludowego Wojska Polskiego w literaturze”. Konkurs ten zorganizował Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Chemików w Krakowie. Impreza finałowa konkursu — połączona z wystawą i kiermaszem książek — odbyła się w Zakładowym Domu Kultury tarnowskich „Azotów”.

DNI LITERATURY REGIONALNEJ W BRANIEWIE

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie oraz Klub Literatury Regionalnej Związku Literatów Polskich zorganizowały w dniach 13—14 grudnia 1968 r. „Dni literatury regionalnej” z okazji XX-lecia pracy bibliotek publicznych na terenie powiatu braniewskiego i 110 rocznicy urodzin poety mazurskiego Michała Kajki.

Na program „Dni” złożyły się obrady, w czasie których przedstawiono dwa referaty: prezesa Klubu Literatury Regionalnej ZLP — Władysława Gębika nt. „Wychowawcze wartości literatury regionalnej i problem jej upowszechniania” i kierownika Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Braniewie — Mariana Filipkowskiego nt. „Dwadzieścia lat pracy bibliotek publicznych w powiecie braniewskim, dotychczasowe osiągnięcia i plany na przyszłość”. Po referatach prowadzona była dyskusja a następnie uczestnicy obrad zwiedzali zabytki historyczne Braniewa. W czasie trwania „Dni” odbyły się spotkania z pisarzami w bibliotekach, szkołach i zakładach pracy powiatu braniewskiego.

OBIEKTY HISTORYCZNE WOJ. SZCZECIŃSKIEGO PRZEWIDZIANE NA POMIESZCZENIA DLA BIBLIOTEK

W woj. szczecińskim planuje się oddanie odrestaurowanych obiektów historycznych dla potrzeb bibliotek publicznych. Na pierwszym planie znajduje się adaptacja kaplicy z XII wieku w Pyrzycach dla miejscowej Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wśród zabytków, których restauracja i adaptacja ma się rozpocząć w 1969 r., znajdują się m.in. pałac w Gryficach z XVII wieku, kamienica Klecanów (XVI wiek) przy Bramie Pyrzyckiej w Stargardzie, renesansowa kamieniczka w Trzebiatowie; w dalszym etapie — średniowieczny zamek w Swobnicy (pow. gryfiński). We wszystkich tych miejscowościach użytkownikami obiektów mają być biblioteki publiczne.

JUBILEUSZ MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W TARNOWIE

W grudniu 1968 r. Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego obchodziła jubileusz 60-lecia swej działalności. Z tej okazji odbyła się Sesja naukowa poświęcona dziejom biblioteki i rozwojowi czytelnictwa na Ziemi Tarnowskiej. Referat na ten temat wygłosił kierownik MBP w Tarnowie — mgr Bronisław Jaśkiewicz. Uczestnicy Sesji wysłuchali także referatów wygłoszonych przez prof. dra Franciszka Urbańczyka i doc. dra Tadeusza Gołaszewskiego. Na zakończenie Sesji odbyła się dyskusja.

BIBLIOTEKI RADZIECKIE OBCHODZĄ 100 ROCZNICĘ URODZIN LENINA

W październiku 1968 r. odbyło się w Moskwie plenum Rady Bibliotecznej przy Min. Kultury ZSRR z udziałem kierowników bibliotekarstwa poszczególnych republik, dyrektorów centralnych bibliotek naukowo-technicznych i specjalnych oraz kierowników katedr instytutów kultury w Moskwie i Leningradzie. Zebranie zorganizowano w związku z przypadającą w dn. 22 kwietnia 1970 r. 100 rocznicą urodzin Lenina. Po referatach przedstawicieli Ministerstwa wywiązała się dyskusja, w której bibliotekarze mówili o dotychczasowej pracy podległych im placówek oraz wskazywali na potrzebę poprawy organizacji bibliotek i poziomu obsługiwań czytelników. W przyjętej uchwale wezwano wszystkie biblioteki do uczczenia rocznicy przez podniesienie poziomu pracy z książką. (*Bibliotekar* 1968 nr 12 s. 13).

50-LECIE SZKOLNICTWA BIBLIOTEKARSKIEGO W ZSRR

W końcu 1967 roku minęło 50 lat od zorganizowania pierwszego w Związku Radzieckim szkolenia bibliotekarzy. Powstał wówczas Instytut Szkolenia Pozaszkolnego w Piotrogradzie (obecny leningradzki Państwowy Instytut Kultury im. N. K. Krupskiej), w którym utworzono seminarium biblioteczne z programem opracowanym przez Krupską. Obecnie w ZSRR istnieją wydziały bibliotekarstwa przy uniwersytetach. Poza tym czynnych jest ok. 100 średnich szkół bibliotekarskich. Uczęszcza do nich ok. 50 tys. studentów i uczniów, a co roku kończy je ok. 10 tys. absolwentów. (*Bibliotekar* 1968 nr 12 s. 14—15)

MIĘDZYNARODOWE SEMINARIUM NA TEMAT BIBLIOTEK UNIWERSYTECKICH

Zostało ono zorganizowane przez UNESCO i odbyło się w dn. 19—28 kwietnia 1968 r. w Birmingham. Omawiano na nim wiele aktualnych problemów, jak np. pozycja biblioteki uniwersyteckiej w narodowym systemie bibliotek, międzynarodowa współpraca bibliotek uniwersyteckich, kwalifikacje bibliotekarzy. Referaty, dyskusja i rezolucje zostaną ogłoszone drukiem. (*Zeitschrift für Bibliothekswesen und Bibliographie* 1968 nr 5/6 s. 404—404).

W dn. 26–28 czerwca 1968 r. odbyła się w Leningradzie III Międzynarodowa Konferencja, poświęcona kształceniu bibliotekarzy w krajach socjalistycznych. Zorganizował ją Państw. Instytut Kultury im. N. K. Krupskiej wspólnie z Min. Kultury RSFSR i Wyd. Kultury Zarządu Miejskiego w Leningradzie. W pierwszym dniu konferencji zajmowano się ogólnymi zagadnieniami szkolenia, w następnych omawiano kształcenie kadr dla informacji i dokumentacji oraz znaczenie praktyk w procesie nauczania. W rezolucji przyjęto kontynuowanie wymiany doświadczeń katedr bibliotekoznawstwa krajów socjalistycznych oraz prowadzenie wymiany profesorów i studentów. Materiały z konferencji będą ogłoszone drukiem (*Zentralblatt für Bibliothekswesen* 1968 nr 11 s. 677–681).

L.B. i M.K.

PRZEPISY § *prawne*

A. PRZEPISY OGÓLNE

EMERYTURY

Rozporządzenie Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 12 grudnia 1968 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalne i zasad wypłaty tych świadczeń. Dz. U. nr 48, poz. 347.

Rozporządzenie ustala szczegółowe przepisy wykonawcze do ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. nr 3, poz. 6), m.in. w sprawach warunków wymaganych do uzyskania emerytury, wykazu potrzebnych dokumentów, trybu załatwiania wniosków o przyznanie emerytury oraz zasad jej wypłacania.

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1969 r. w sprawie niezawieszania prawa do emerytury lub renty. Dz. U. nr 3, poz. 16.

Rozporządzenie określa przypadki, w których nie zawiesza się prawa do emerytury lub renty osobom uprawnionym do tych świadczeń, pomimo uzyskiwania zarobków z tytułu zatrudnienia lub dochodów z innych źródeł. Nie zawiesza się tego prawa osobom osiągniętym zarobki do wysokości 750 zł miesięcznie, z tytułu zatrudnienia wykonywanego do rywczo lub w niepełnym wymiarze czasu pracy. A jeżeli został osiągnięty zarobek wyższy — prawo do emerytury lub renty podlega przywróceniu za te miesiące, w których zarobek nie przekroczył 1500 zł miesięcznie, a kwota łącznego zarobku w całym roku kalendarzowym nie była wyższa niż 9000 zł. Nauczycielom zatrudnionym w niepełnym wymiarze godzin (w szkołach objętych ustawą z dnia 27 kwietnia 1956 r. o prawach i obowiązkach nauczycieli) nie zawiesza się prawa do emerytury lub renty, jeżeli osiągnęte z tego tytułu zarobki nie przekraczają 1000 zł miesięcznie. A jeżeli został osiągnięty zarobek wyższy — prawo do emerytury lub renty podlega przywróceniu za te miesiące, w których zarobek nie przekroczył 1500 zł, a kwota łącznego zarobku w całym roku kalendarzowym nie była wyższa niż 12000 zł. Nie zawiesza się również prawa do emerytury lub renty osobom osiągniętym dochody (bez względu na ich wysokość) z tytułu m.in. honorariów autorskich oraz zapomóg, zasiłków, alimentów itp. Rozporządzenie reguluje także sprawy związane z pobieraniem emerytur lub rent w okresie pobytu rencisty za granicą

FINANSE

Zarządzenie Ministra Finansów z dnia 20 grudnia 1968 r. w sprawie zmiany przepisów o rachunkowości budżetowej. Mon. Pol. z 1969 r. nr 1, poz. 1.

Zarządzenie wprowadza szereg zmian w przepisach o rachunkowości budżetowej, stanowiących załącznik do zarządzenia Ministra Finansów z dnia 2 stycznia 1961 r. w sprawie przepisów o rachunkowości budżetowej (Mon. Pol. z 1961 r. nr 17, poz. 87, z 1962 r. nr 2, poz. 4 i z 1965 r. nr 72, poz. 414).

U w a g a : w zbiorach przepisów prawnych: „Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych“ W-wa 1965 r., na stronie 180 oraz „Przepisy prawne dla bibliotek naukowych i fachowych“ W-wa 1968 r., na stronie 96 — należy umieścić następującą notatkę „zmiana: zob. Mon. Pol. z 1969 r. nr 1, poz. 1 — wprowadzone zmiany nie dotyczą przepisów cytowanych w nin. zbiorze“.

Okólnik Nr PO 13/68 (Ministerstwa Finansów) z dnia 30 grudnia 1968 r. w sprawie wykładni niektórych przepisów o podatku od wynagrodzeń. Dz. Urz. Min. Finansów z 1969 r. nr 1, poz. 3.

FINANSE

Okólnik Nr BT/S2 (Ministerstwa Finansów) z dnia 16 stycznia 1969 r. w sprawie ponoszenia przez zakłady pracy kosztów związanych z rozwojem działalności kulturalnej w miejscowościach, z których dojeżdżają zatrudnieni. Dz. Urz. Min. Fin. nr 1, poz. 4.

Na podstawie przepisów § 1 ust. 2 i 3 uchwały Nr 402 Rady Ministrów z dnia 10 grudnia 1963 r. w sprawie działalności pozaoperacyjnej o charakterze socjalno-bytowym przedsiębiorstw państwowych (Mon. Pol. nr 95, poz. 444), przedsiębiorstwa państwowe mogą uczestniczyć w finansowaniu działalności kulturalnej prowadzonej przez inne jednostki gospodarcze lub instytucje (np. przez domy kultury prowadzone przez rady narodowe), w miejscowościach, z których dojeżdżają pracownicy tego zakładu.

POJAZDY SAMOCHODOWE

Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 29 stycznia 1969 r. w sprawie badań technicznych pojazdów samochodowych i przyczep (naczep). Mon. Pol. nr 5, poz. 48.

Zarządzenie ustala przepisy w sprawach: terminów i warunków przedstawiania pojazdów do badań technicznych, jednostek dokonujących badań, sposobu przeprowadzania badań oraz prowadzenia dokumentacji z tego zakresu. Przepisy zarządzenia stosuje się do wszystkich pojazdów samochodowych.

PRZEKAZYWANIE OBIEKTÓW MAJĄTKOWYCH

Zarządzenie Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 11 grudnia 1968 r. w sprawie ogłoszenia wykazu opublikowanych w Monitorze Polskim przepisów, które utraciły moc. Mon. Pol. nr 53, poz. 370.

W załączeniu do zarządzenia podano „Wykaz przepisów, które utraciły moc“ z dniem wejścia w życie uchwały Nr 262 Rady Ministrów z dnia 12 sierpnia 1963 r. w sprawie rozporządzania przez jednostki gospodarki społecznej niektórymi ruchomymi składnikami majątkowymi (Mon. Pol. nr 35, poz. 245).

SPLACANIE NALEŻNOŚCI PAŃSTWOWYCH

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 stycznia 1969 r. w sprawie zasad oraz trybu umarzania i udzielania ulg w spłaceniu należności państwowych. Dz. U. nr 4, poz. 26.

Jednostka państwowa będąca wierzycielem ustala okoliczności, które mogą być podstawą do umorzenia, odroczenia lub rozłożenia na raty spłacania należności, niezależnie od tego, w jaki sposób należność ta została ustalona. Należność może być umorzona w całości lub w części, m.in. gdy: niemożliwe jest ustalenie osoby dłużnika, „należność nie przekracza kwoty 1.000 zł, a jej ściąganie byłoby połączone z niewspółmiernymi kosztami lub trudnościami“, dłużnik zmarł nie pozostawiając żadnego majątku lub ruchomości nie podlegającej zajęciu, należność uległa przedawnieniu. Z dniem wejścia w życie tego rozporządzenia (tj. 1 marca 1969 r.) traci moc obowiązującą rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 maja 1956 r. w sprawie określenia zasad i trybu oraz organów właściwych do wydawania decyzji o umarzaniu oraz o udzielaniu ulg w spłaceniu należności przysługujących jednostkom budżetowym oraz państwowym instytucjom, przedsiębiorstwom i bankom (Dz. U. z 1964 r. nr 24, poz. 162 i z 1955 r. nr 22, poz. 137).

STOPNIE I TYTUŁY NAUKOWE

Obwieszczenie Przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki z dnia 27 stycznia 1969 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 31 marca 1965 r. o stopniach i tytułach naukowych. Dz. U. nr 4, poz. 32.

W jednolitym tekście ustawy uwzględniono zmiany wprowadzone na mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1968 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytułach naukowych (Dz. U. nr 46, poz. 335). Wprowadzone zmiany dotyczą głównie ustalenia nowej nomenklatury stopni naukowych, tj. doktora i doktora habilitowanego, zamiast dotychczasowych stopni: doktora i docenta. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego może być nadany również osobie posiadającej stopień naukowy doktora.

SZKOŁY WYŻSZE

Obwieszczenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 1969 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym. Dz. U. nr 4, poz. 31.

W jednolitym tekście ustawy uwzględniono liczne zmiany wprowadzone na mocy ustawy z dnia 20 grudnia 1968 r. o zmianie ustawy o szkolnictwie wyższym (Dz. U. nr 46, poz. 334). Wprowadzone zmiany dotyczą wyraźniejszego określenia zadań szkoły wyższej, zasad tworzenia i organizacji wewnętrznej szkoły, uprawnień Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, zakresu działania rektora szkoły i dziekana wydziału oraz składu senatu. Zmieniono tryb powoływania m.in. dyrektora biblioteki głównej, którego powołuje — na czas określony — rektor szkoły (według uprzednio obowiązujących przepisów dyrektora biblioteki głównej powoływał Minister). Zmieniono również szereg przepisów dotyczących studentów.

Uwaga: w zbiorze przepisów: „Przepisy prawne dla bibliotek naukowych i fachowych” W-wa 1968 r., na stronie 159 należy umieścić następującą notatkę: „nowy tekst jednolity ustawy: Dz. U. z 1969 r. nr 4, poz. 31”.

ZAKŁADOWE RADY SZKOLENIOWE

Uchwała Nr 9 Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1969 r. w sprawie zakładowych rad szkoleniowych. Mon. Pol. nr 4, poz. 35.

W zakładach pracy zatrudniających powyżej 1000 pracowników tworzy się zakładowe rady szkoleniowe. „Zakładowa rada szkoleniowa jest społecznym organem opiniującym, koordynującym i kontrolującym kształcenie, doszkącanie i doskonalenie pracowników w zakładzie pracy”. Radę tę powołuje dyrektor zakładu pracy, na wniosek rady zakładowej i rady robotniczej, spośród: przedstawicieli dyrekcji, rady zakładowej, rady robotniczej, zakładowego koła NOT, Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Związku Młodzieży Socjalistycznej i innych organizacji społecznych oraz spośród specjalistów ze szkół przyzakładowych, ośrodków szkolenia, służb szkoleniowych itp.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 1968 r. w sprawie hospitacji zajęć dydaktyczno-wychowawczych w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-14, poz. 118.

Zarządzenie stosuje się we wszystkich szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych objętych ustawą z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i wychowania (Dz. U. nr 32, poz. 160). Hospitacje są formą poznania i kontroli pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela. „Hospitacja polega na wnikliwej i wszechstronnej obserwacji przebiegu zajęć dydaktyczno-wychowawczych prowadzonych przez nauczycieli, ocenianiu metod i wyników ich pracy oraz udzielaniu instruktażu”. Przedmiotem hospitacji jest także praca w bibliotece szkolnej. Hospitacje przeprowadzają: kierownik szkoły oraz nauczyciele zajmujący stanowiska kierownicze. W zarządzeniu podano szczegółowe przepisy w sprawie organizacji i form pracy hospitacyjnej oraz prowadzenia odpowiedniej dokumentacji. Każda hospitacja powinna być odnotowana w dzienniku lekcyjnym lub dzienniku zajęć, a ponadto hospitujący obowiązany jest wpisać swoje spostrzeżenia w „arkuszu spostrzeżeń o pracy zawodowej nauczyciela”.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 października 1968 r. w sprawie prowadzenia arkusza spostrzeżeń o pracy zawodowej nauczycieli i wychowawców zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-14, poz. 119.

Kierownik szkoły prowadzi arkusz spostrzeżeń (według wzoru ustalonego przez Ministerstwo) dla każdego nauczyciela zatrudnionego w pełnym lub niepełnym wymiarze godzin.

Spostrzeżenia o pracy zawodowej nauczyciela wpisują do arkusza osoby upoważnione do prowadzenia hospitacji, tj. kierownik szkoły i nauczyciele zajmujący stanowiska kierownicze, a także przedstawiciele organów administracji szkolnej, sprawujący nadzór nad daną szkołą. Prawo wglądu do arkusza spostrzeżeń mają jedynie tylko wyżej wymienione osoby oraz zainteresowany nauczyciel. „Fakt przejrzenia arkusza potwierdza nauczyciel swoim podpisem“.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 listopada 1968 r. w sprawie statutu liceum ogólnokształcącego dla pracujących. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-15, poz. 133.

„Liceum posiada bibliotekę i w oparciu o nią rozwija czytelnictwo wśród uczniów. Do obowiązków bibliotekarza należy prowadzenie biblioteki szkolnej, dokumentacji bibliotecznej, właściwy dobór księgozbioru w porozumieniu z dyrektorem i radą pedagogiczną liceum oraz organizowanie i popularyzowanie wśród uczniów czytelnictwa“. Bibliotekarz jest członkiem rady pedagogicznej, w której — jeżeli nie uczy przedmiotów obowiązkowych — posiada głos doradczy.

Zarządzenie Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 28 listopada 1968 r. w sprawie statutu korespondencyjnego liceum ogólnokształcącego. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-15, poz. 134.

Liceum prowadzi działalność dydaktyczno-wychowawczą poprzez organizowanie: samokształcenia kierowanego, konferencji instruktażowych, konsultacji w punkcie przyszkolnym i w punktach terenowych, poradnictwa indywidualnego. „Liceum posiada odpowiednio dobraną i celowo uzupełnianą bibliotekę szkolną, w oparciu o nią rozwija czytelnictwo i samokształcenie uczniów. Do obowiązków bibliotekarza należy prowadzenie biblioteki szkolnej, dokumentacji bibliotecznej, właściwy dobór księgozbioru w porozumieniu z dyrektorem i radą pedagogiczną liceum oraz organizowanie i popularyzowanie wśród uczniów czytelnictwa“. Bibliotekarz jest członkiem rady pedagogicznej, w której — jeżeli nie uczy przedmiotów obowiązkowych — posiada głos doradczy.

Zarządzenie Nr 127 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 grudnia 1968 r. w sprawie doboru książek do bibliotek szkół i innych placówek kształcenia podległych Ministrowi Kultury i Sztuki. Dz. Urz. Min. Kult. i Szt. nr 13, poz. 89.

Biblioteki szkół i innych placówek kształcenia, podległych Ministrowi Kultury i Sztuki włączają do księgozbiorów: wydawnictwa o charakterze ogólnym zakwalifikowane przez Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, dzieła klasyków marksizmu-leninizmu, publikacje partii i stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych i społecznych, dzieła klasyków literatury polskiej, wydawnictwa ogólnoinformacyjne, wydawnictwa związane bezpośrednio z realizacją programu szkolnego, publikacje określonych w zarządzeniu instytucji wydawniczych itp. Inne wydawnictwa mogą być włączane do księgozbiorów po zakwalifikowaniu ich przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Biblioteka uzupełnia księgozbiór zgodnie z planem zatwierdzonym przez dyrektora szkoły (studium), przy czym wydatki na uzupełnianie księgozbioru działu nauczycielskiego nie mogą przekraczać 20% całego kredytu przeznaczanego na kompletowanie zbiorów w danym roku budżetowym. Zarządzenie to rozciąga na biblioteki szkół podległych Ministrowi Kultury i Sztuki przepisy zarządzenia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego z dnia 5 sierpnia 1967 r. w sprawie inwentaryzacji zbiorów bibliotecznych w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych i placówkach oświatowo-wychowawczych (Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. z 1967 r. nr B-6, poz. 107).

Komunikat (Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego) z dnia 21 listopada 1968 r. (Nr PR4-552-22/68) w sprawie wydawnictwa p.n. „Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej“. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-15, poz. 141.

W 1969 r. ukaże się drugi tom publikacji „Biblioteki szkolne w Polsce Ludowej“, w cenie 23 zł. Ministerstwo zaleca kupienie tej książki do wszystkich bibliotek szkolnych i placówek oświatowo-wychowawczych.

Komunikat (Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego) z dnia 10 grudnia 1968 r. (Nr PR4-1352-29/68) w sprawie „Poradnika Językowego“. Dz. Urz. Min. Ośw. i Szkoln. Wyższ. nr B-15, poz. 142.

Ministerstwo zaleca zaprenumerowanie „Poradnika Językowego“ do bibliotek szkolnych i pedagogicznych.

TeZar

CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY

TREŚĆ

	Str.
100-lecie urodzin Nadzieży Krupskiej	33
K. Zieliński. O współpracy bibliotek wojskowych z bibliotekami cywilnymi	34
H. Kierska. Biblioteczne opracowanie norm, patentów i literatury firmowej	37
B. Klukowski. Czytelnictwo członków ZMW	41
E. Jankowska. Biblioteki szpitalne dla chorych na terenie m. Łodzi	47
Z życia SBP	51
J. Burakowski. Samochód w służbie bibliotek wiejskich	52
A. Janik. Współpraca bibliotek w regionie	54
Przegląd piśmiennictwa	
Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie (eLBe)	55
Przegląd wydawnictw zagranicznych (J. Kołodziejska)	57
Kronika krajowa i zagraniczna (L.B. i M.K.)	59
Przepisy prawne (TeZar)	61

СОДЕРЖАНИЕ

— 100-летию рождения Н. Крупской	33
— Сотрудничество воинских и гражданских библиотек	34
— Библиотечная обработка норм, патентов и фирмовой литературы	37
— Чтение членов Союза сельской молодежи	41
— Больничные библиотеки для больных в г. Лодзи	47
Из жизни СПБ	51
— Автомобиль в службе сельских библиотек	52
— Сотрудничество библиотек в области	
Обзор литературы	54
— Вопросы библиотек и чтения в печати	55
— Обзор иностранных изданий	
Внутренняя и зарубежная хроника	59
Законодательство	61

CONTENTS

— 100-th anniversary of birthday of Nadieżda Krupska	33
— About Military Libraries and Civic Libraries cooperation	34
— Library processing of standards, patents and firm's literature	37
— Reading of the Youth Rural Union members	41
— Hospital Libraries in Łódź	47
New from P.L.A.	51
— Car service for rural Libraries	52
— Interlibrary cooperation in the region	54
Reviews of books and articles	
Problems of libraries and reading in the press	55
Domestic and foreign chronicle	59
Legal regulations	61

REDAGUJE KOMITET: T. Bruszewski, St. Jeżyński, H. Kamińska, J. Kołodziejska (redaktor), J. Maj (zast. redaktora), K. Podhorski, A. Sitarzka, M. Sieradzki.

UWAGA, PRENUMERATORZY BIBLIOTEKARZA!

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

przypomina uprzejmie o odnowieniu prenumeraty
na rok 1969

Prenumerata roczna miesięcznika **BIBLIOTEKARZ** wynosi
zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—);
miesięcznika **PORADNIK BIBLIOTEKARZA** — zł 48.— (cena
jednostkowa numeru zł 4.—);
kwartalnika **PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY** (wraz z dodatkiem
„Przegląd Piśmiennictwa o Książce”) — zł 96.— (cena jed-
nostkowa numeru zł 24.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę wymienionych
czasopism na rok 1969 dokonywać należy według podanych wyżej
stawek — na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Admi-
nistracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7. NBP IV O/M
1551-9-13552, lub PKO I-9-120056, z wyraźnym uwidocznieniem tytułu
wpłaty.

Adres redakcji i administracji: Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7.
Technikum Poligraficzne w Warszawie. Zam. 31/69. Pap. druk. sat. V. 70 g. B-1.
Obj. 2 ark. druk., 3,5 ark. wyd. nakł. 5 800. P-98.

INDEKS 35451